**Nr 18. Dnia 22 stycznia. Wtorek. Dnia 10 (22) stycznia 1878 r.**

**Prenumerata** „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 4,0 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-téj rano do 2-giéj po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

**ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.**

**Na Prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Wincentego i Anastazego.
Jutro: *Zaślubiny N. M. P.*
Czwartek: ŚŚ. Tymoteusza B. M. i Felicjana.
Piątek: Nawrócenie św. Pawła.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 58
Zachód „ „ 4 „ 27

Długość dnia godzin 8 minut 29
Przybyło „ „ — „ 51

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Polikarpa B. M.
Niedziela: Ś. Jana Złotoustego B. M.
Poniedziałek: ŚŚ. Karola i Rajmunda.
Wtorek: Ś. Franciszka Salezego Biskupa.

— Rada Państwa, w osobnym komplecie do obowiązku służby wojskowej, łącznie z departamentem ekonomji Państwa, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie rozciągnięcia do rodzin niższych stopni, którzy wymaszerowali w czasie wojennym, Najwyżej zatwierdzonych, 25 czerwca 1877 roku, przepisów co do opieki dla rodzin żołnierzy zapasu i wojaków pospolitego ruszenia, i zgadzając się w gruncie rzeczy z wnioskiem Ministra spraw wewnętrznych, *uchwaliła* postanowić: rodziny niższych stopni, którzy wymaszerowali i których postawienie wojsk na stopę wojny zastało wsłużbie rzeczywistej, jeżeli rodziny te mieszkały w miejscu służby niższych stopni, lub też jeżeli mieszkając w innem miejscu, otrzymywały od nich środki do życia. mają korzystać, do czasu powrotu z wyprawy, z utrzymania na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych, 25 czerwca 1877 roku, przepisów tymczasowych co do utrzymania dla rodzin żołnierzy zapasu i wojaków pospolitego ruszenia (rozkaz do zarządu wojskowego Nr 326).

Powyższa uchwała Rady Państwa dostąpiła Najwyższego zatwierdzenia 12 listopada 1877 roku.

*(D. W.)*

## Departament Telegrafów.

Na stacjach drogi żelaznej Nadwiślańskiej: Mława, Konopki, Ciechanów, Gąsocin, Nasielsk, Nowy-Dwór, Nowo-Gieorgiewsk, Jabłonna, Praga, Otwock, Pilawa, Sobolew, Iwangród, Leopoldów, Krzywda, Łuków, Nowo-Aleksandrja, Miłocin, Lublin, Minkowice, Trawniki, Rejowiec, Chełm, Dorohusk, Luboml, Maciejów i Kowel, urządzono także przyjmowanie depesz kerespondecji międzynarodowej. *(Prawit. Wiestnik).*

## NAJWYŻSZY DYPLOM.

*Do Naszego jenerała piechoty, dowódcy 8-go korpusu armji Teodora Radeckiego.*

Bohaterska pięciomiesięczna obrona przesmyku w Szypce przez zostające pod waszem dowództwem wojska, które walecznie odpierały liczne ataki nieprzyjacielskie, zakończyła się świetnem zwycięztwem 28-go grudnia 1877 r. i wzięciem do niewoli całej armji tureckiej, która broniła przesmyku pomienionego. Przez wzgląd na wasze zasługi bojowe i w nagrodę przykładnej waleczności i energji okazanych przez cały czas obrony Szypki i w bitwie 28-go grudnia, Najmiłościwiej mianowaliśmy was kawalerem Cesarskiego orderu Naszego świętego wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego klasy drugiej, którego oznaki załączając przy niniejszem, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić stosownie do przepisów.

Pozostajemy dla was Cesarską łaską Naszą życzliwymi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER.“

W St. Petersburgu.
4-go stycznia 1878 roku. (Dz. W.)

— Przez Najwyższe rozkazy w wydziale wojny, z 29 grudnia 1877 roku:

Posunięci zostali, za odznaczenie się w bitwach z turkami: dowódca 8 go korpusu armji, jenerał-lejtenant Radecki na jenerała piechoty. ze starszeństwem od 28-go grudnia 1877 roku i z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; naczelnik 2-ej dywizji kawalerji gwardji, jenerał-lejtenant Hurko — na jenerała kawalerji, ze starszeństwem od 19-go grudnia 1877 roku i z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta; liczący się w sztabie jeneralnym, jenerał major Dandeville—na jenerał-lejtenanta, z mianowaniem naczelnikiem 3-ej dywizji piechoty gwardji i z pozostawieniem w sztabie jeneralnym; dowodzący 19-tą dywizją piechoty, jenerał-major sztabu jeneralnego Komarow—na jenerał-lejtenanta, ze starszeństwem od 13-go czerwca 1877 r., z zatwierdzeniem w dotychczasowych obowiązkach i z pozostawieniem w sztabie jeneralnym. (Dz. W.).

— Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiej, 1-go stycznia r. b., mianować profesora zwyczajnego Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, radcę tajnego Kowalewskiego, kawalerem orderu św. apostołom równego księcia Włodzimierza klasy 2-ej. (Dz. W.).

— *Sprostowanie.* — W dziale urzędowym nr 279 *Kurjera* z roku zeszłego, ogłoszono podług nr 270 *Prawit. Wiestnika* Ukaz Najwyższy o zaprzestawaniu wydawania zasiłków na mieszkanie rodzinom oficerów poległych na wojnie. W tłomaczeniu po wyrazach: zaprzestać wydawania takowych zasiłków, — opuszczono wyrazy: *po upływie trzech miesięcy* — od dnia Najwyższego rozkazu i t. d., którą to pomyłkę niniejszem się prostuje.

## Budżet Państwa na rok 1878.

Projektowany na rok bieżący 1878 budżet państwa, wedle ogłoszonego w *Prawit. Wiestniku* referatu pana ministra skarbu, obejmuje dochodów państwowych w ogólnej cyfrze 538 331 523 rubli, wydatków rs. 563 827 231 i prócz tego 2 000 000 rs., niedoborów dochodów stałych; pomimo zatem przewyższki dochodów o rs. 546 927 w porównaniu z rokiem zeszłym 1877, budżet wykazuje rs. 27 495 708 deficytu, który ma być pokryty przez posiłki nadzwyczajne.

Do rachunku nie wchodzą fundusze przechodnie, obliczone w obudwu rubrykach za rs. 22 417 480 (mniej o rs. 503 142 od roku zeszłego) i posiłków specjalnych na urządzenie dróg żelaznych i budowę portów, wykazanych w sumie rs. 12 153 709.

Łącznie z temi cyframi, ogólna suma budżetu dochodzi do rs. 600 398 425.

Porównywając szczegółowe pozycje budżetu, z etatem roku zeszłego, dostrzegamy powiększenie dochodu w 14 pozycjach o rs. 9 502 753, umniejszenie zaś o rs. 8 955 826 w 14 innych pozycjach.

Powiększenie dochodu wykazują następujące pozycje. Podatek trunkowy w roku bieżącym ma przynieść skarbowi największą ze wszystkich innych pozycyj cyfrę dochodu, i z powodu podwyżki opłat za prowadzenie fabrykacji, jest wyższym od roku zeszłego o rs. 441 200, gdy bowiem w roku zeszłym z tego źródła miało wpłynąć do skarbu 192 544 100 rs. w roku bieżącym przewidziano rs. 192 985 300.

Powiększył się także, o rs. 59 615 podatek gruntowy i leśny, zajmujący co do wysokości drugą pozycję i spodziewany w r. b. w sumie rs. 118 730 866. — Akcyza od soli, obliczona na rs. 12 067 550 wykazuje zwyżkę na korzyść roku bieżącego o rs. 934 973; największą zwyżkę, bo rs. 2 396 500, daje akcyza od tytuniu, obliczona w r. b. na rs. 13 022 500; dochód pocztowy, obliczony na rs. 12 261 293, powiększa się o rs. 1 320 900; dochód z telegrafów, projektowany na rs. 5 695 500, wyższym jest także o rs. 304 500, drogi żelazne dadzą dochodu rs. 4 147 750 a w porównaniu z rokiem zeszłym więcej o rs. 241 181; wpływy za obligacje dróg żelaznych dadzą rs. 18 254 686 a przewyżki rs. 2 122 242; nareszcie akcyza od cukru, obliczona na rs. 5 822 800, da także małą zwyżkę rs. 20 300; i dochód z mennic, obliczony na rs. 3 742 055, wykazuje także zwyżkę małą o rs. 2 660 — oprócz innych pozycyj mniej interesujących.

Umniejszenie wykazują pozycje: opłaty za prawo handlu, obliczone na rs. 14 572 000, mniejsze są o rs. 374 000; dochody celne wykazujące rs. 55 484 000, pomniejszyły się o rs. 2 032 000; zniżkę rs. 500 000 wykazują opłaty stemplowe, obliczone na rs. 9 100 000; prawie tyląż zniżką, bo rs. 465 000 opłaty od akt notarjalnych, mające przynieść skarbowi w r. b. rs. 7 245 000; opłaty pasportowe, obliczone, na rs. 2 532 000, umniejszą się o rs. 191 000; podatki z kopalń, wyka-

# JULJANKA.

OBRAZEK MIEJSKI

przez

**ELIZĘ ORZESZKOWĄ.**

**(Dalszy ciąg.—Zobaczyć Nr 17).**

Przy warsztacie z okręcającem się szybko kołem, stał mężczyzna silny i siwiejący, czerstwy na twarzy i przy białym fartuchu. Przy oknie siadywało, szyjąc, dziewczę młodziutkie z rumianemi policzkami i złotą kosą spuszczoną na pstrą chustkę skrzyżowaną u piersi. Nad warsztatem wisiały ramki i ramy puste, rozmaitych kształtów i rozmiarów, po kątach stały nogi do sprzętów różnych i laski do parasoli. Obok izby była malutka kuchenka, przez której otwarte drzwi widać i słychać było palący się ogień. Różowy blask ognia padał na przeciwległą ścianę izby, gdzie nad łożem szerokiem połyskiwały złoconem papierem oklejane ramki świętych obrazków.

Ojciec toczył, od chwili do chwili ocierając sobie pot z czoła i twarzy, córka szyła, a z kuchenki dochodziły odgłosy rozmów, prowadzonych przez gruby głos kobiecy, i cienkie głosiki dzieci.

Gdy Juljanka wdrapywała się na ławkę u ściany stojącą i siadała przed oknem mieszkania tego, dziewczyna ze złotą kosą podnosiła głowę i wołała:

— Tatuś! Tatuś! sierotka przyszła!

Mieszkanie tokarza było jedynem miejscem, w którem nie nazywano ją podrzutkiem. Odpowiedź barczystego, szpakowatego tatusia przygłuszoną była turkotem tokarni, ale z kuchenki wychodziła kobieta z tłustą rumianą twarzą, z dzieckiem jednem na ręku, a drugiem czepiającem się grubej jej spódnicy.

— Boże zlituj się, mówiła, a toż biedactwo to tuła się i tuła wciąż jak ten, nieprzymierzając, pies bezpański. Kachna, skocz po miseczkę mleka!

Kacha zeskakiwała ze stołka i przynosiła Juljance miseczkę kwaśnego mleka, w zimie zaś podawała jej przez otwarty lufcik okna kawałek chleba i séra. Juljanka zjadała, ale potem nie odchodziła zaraz i bądź to w lecie przez liście stojących na oknie wazonów, bądź w zimie przez czystą, sporą szybę, patrzyła długo w głąb mieszkania. Opierała czasem łokieć na wystającej desce ściany, a twarz na dłoni i z przechyloną nieco głową — patrzyła.

Nie było tam jednak widoków mogących zaciekawić ją lub zachwycić. Kręcącemu się kołu tokarni i obrazkom na ścianach przypatrzyła się już dawno i nie na nie wyłącznie patrzyła; być może chyba że spokój, czystość i skromny dostatek panujące w mieszkaniu tokarza, dawały odpocznienie dziecięcym oczom jej, przyzwyczajonym do widoków nędzy, kłótni i smutku i że, nie zdając sobie sprawy z tego co czuła, pragnęła ona jaknajwięcej przedłużyć chwilę tego spoczynku. Jednak i inne myśli różne snuć się musiały wtedy w małej tej głowie, bo raz ozwała się głośno:

— Jabym chciała, żeby mię ten ptak wielki rzucił do pana tokarza i do pani tokarzowej zamiast pod bramę.

Stojąca w pobliżu okna p. tokarzowa zaśmiała się głośno i grubo.

— A bój się Boga, dziewczyno! już nam i bez ciebie ptak ten tyle dzieciaków naprzynosił, że niewiadomo co z niemi i robić.

Mówiąc to, uczyniła ruch taki, jakby trzymane w ramionach dziecię wyrzucić chciała za okno, a potem przycisnęła je do piersi i głośno wycałowała.

Juljanka tymczasem wstrząsała głową.

— To nie ptak rzucił mię tam pod bramę... rzekła ja tylko tak sobie powiedziałam, ale wiem, że to nie ptak.

— A któżby taki? któżby to taki zrobił? zagadnęła kobieta z żartem, lecz i zmieszaniem pewnem.

— Matka, krótko i obojętnie rzekła Juljanka.

Wiedziała już, że miała matkę, tak jak wszystkie inne dzieci i że ona to a nie ptak żaden rzuciła ją pod bramę. Powiedziała jej o tem gruba i wiecznie śmiejąca się sługa właścicielki magla, a gdy Juljanka usłyszawszy to zapytała, czy i ojca miała także, tak jak wszystkie inne dzieci, dziewka odpowiedziała jej chichocząc, — no, a jakże!

— A gdzie mój ojciec? zapytało dziecko.

Dziewka od śmiechu wzięła się za boki.

Goń wiatr w polu! zawołała i pobiegła maglować, ale Juljanka zapamiętała jej odpowiedź i ciągnąc rozmowę swą z żoną tokarza, zauważyła.

— I ojca ja miałam.

— A gdzie twój ojciec? zaszczebiotało kilkoletnie dziecię tokarza.

— Goń wiatr w polu! z powagą wygłaszanej sentencji odparła dziewczynka.

Od chwili, w której po raz pierwszy usłyszała słowa te, w wyobraźni jej powstał obraz szczególny. O polu nie miała pojęcia żadnego, ale wyobrażała sobie człowieka jakiegoś latającego w powietrzu po wielkiem podwórzu. W dniach szczególniej silnych i zimnych wichrów, obraz ten tak stawał przed jej oczami, że wpatrywała się przez godziny całe w szumiącą przestrzeń i myślała że tuż, tuż latający człowiek stanie przy niej i weźmie ją w ramiona tak, jak to czynił często z dziećmi tokarz, a nawet, w wyjątkowych chwilach trzeźwości i czułości, pijak kucharz.

Tokarz, naprawiając coś u warsztatu swego, usły-

zane w r. b. tylko na rs. 831523, mniejsze są także o rs. 1650135, dochody zzakładów górniczych i przemysłowych, dające w r. b. rs. 3288236, zmniejszą się o rs. 976648; nareszcie dochód z lasów, spodziewany w sumie rs. 9008252, zmniejsza się o rs. 866350; pomijając kilka innych mniej interesujących pozycyj. Znaczny, w proporcji, ubytek podatku z kopalń, ma wyjaśnienie w zniesieniu przez Ukaz Najwyższy opłat procentowych od wydobytego złota.

Wydatki państwowe, etatowe, oprócz funduszów przechodnich i zasiłków dla dróg żelaznych, w porównaniu z r. z., powiększyły się o rs. 28051157. Największą, bo dochodzącą rs. 20163295 zwyżkę, wykazuje pozycja umorzenia długów państwowych, na co, z powodu wprowadzenia do tej pozycji nowych pożyczek, wyznaczono w r. b. rs. 95765810. Wypłaty na umorzone obligacje dróg żelaznych i kupony od nich, dochodzące w r. b. do rs. 37910909, wykazują także przewyżkę w porównaniu z r. z. rs. 5248553. Wydatki na utrzymanie wyższych dekasteryj, jako to: Rady państwa, kancelarji komitetu ministrów własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji i t. p., wykazane na rs. 1989810, zwiększą się o rs. 64481; wydatki w wydziale ministerstwa spraw zewnętrznych wynoszące w r. b. rs. 3096498, zwiększyły się z powodu różnicy kursu o rs. 121929; w wydziale ministerstwa wojny, obliczone na rs. 181841736, zwiększyły się o rs. 309231, a w porównaniu z etatem normalnym Najwyżej zatwierdzonym w r. 1873 o rs. 5321379; w wydziale marynarki wydatki dochodzące rs. 25119611 większe są o rs. 250826; ministerstwo skarbu, mające kosztować rs. 75511913, zużyje więcej niż w r. z. rs. 428935; wydatki w ministerstwie spraw wewnętrznych wynoszące rs. 53952366, wykazują zwyżkę rs. 742296; w wydziale oświecenia narodowego wydatki rs. 15946113 wyższe są o rs. 216853; w wydziale dróg komunikacyjnych rs. 11065700, więcej o rs. 1501919; ministerstwo sprawiedliwości wydaje rs. 15162231, więcej o rs. 376974.

Zmniejszyły się zaś cokolwiek wydatki w wydziale Najświętszego Synodu, dochodzące rs. 10100830; w wydziale dóbr państwa obliczone na rs. 17449989 i w wydziale dróg komunikacji wykazane w ilości rs. 11065700.

Zasiłki dla dróg żelaznych i portów proponowane są w powiększeniu o rs. 2081130.

## MISCELLANEA WOJENNE.

Paniczny przestrach, jaki owładnął ludnością mahometańską około Filipopola i Adrjanopola, wyludnia niemal całe okolice. Przed tygodniem, pisze *Standard*, przywlokło się 400 rannych żołnierzy do dworca kolei żelaznej w Filipopolu, prosząc, aby ich zabrano i odstawiono pociągiem do jakiego pewnego schronienia—nadarmo; pociągu nie było.

Tysiące przybywają tam jeszcze w nadziei przedostania się do stolicy.

Kiedy wojska tureckie opuściły Sofję, oddział maruderów i inwalidów, wybrał się pieszo w drogę do Tatar-Bazardżyku, ale tylko mała część oddziału dostała się na miejsce; reszta padła bez sił, lub bez życia na drodze.

Przed dziesięcioma dniami, przybyło jednego dnia 9 pociągów zapełnionych rannymi i uciekinierami.

Zima przy tem wszystkiem tak dotkliwie uczuć się daje, że ludzie starzy, kobiety i dzieci marzną w drodze i umierają od zimna.

Pomiędzy Filipopolem a Adrjanopolem przed kilkoma dniami na szynach drogi żelaznej, przyprowadzeni do rospaczy wychodźcy tureccy, poobsiadali z obu stron drogę, szukając śmierci; musiano pociąg zatrzymać. Ci, którzy zdołali wcisnąć się do wagonów, zostali zawiezieni do Konstantynopola. Inni, dla których miejsca brakło, wyciągali błagalnie ręce, czepiali się kół i stopni, krzyczeli i płakali, biegnąc za pociągiem; wielu z nich znalazło śmierć, pomiędzy kołami wagonów.

Wkrótce i Konstantynopol się przepełni, bo tłumy nie przestają napływać do stolicy nad Bosforem, szukając ratunku i schronienia.

* * *

Korrespondent do *Daily News* opisuje smutny stan Erzerumu, jako naoczny świadek do dnia 28-go grudnia, przebywający w mieście oblężonem.

„Razem z Mukhtarem-baszą, który o jeden dzień wyprzedził mnie,— pisze on, znikła też ostatnia nadzieja czynnej i energicznej obrony Erzerumu.

Izmaił-Kurd-basza zastępujący Mukhtara, nie ma najmniejszej pretensji do sławy dobrego żołnierza; modlitwy i czytanie Koranu zabierają mu cały czas wolny. Pod jego rozkazami miasto nie zdoła długo się bronić, jedno natarcie z dostatecznemi siłami wystarczy, aby je zdobyć.

Wprawdzie nie ma się tak bardzo o co kusić.

Miasto zamieniło się w jeden wielki szpital, w którym codziennie setki żołnierzy kładą na mary. Ciała zmarłych stężałe na mrozie w ciągu jednej nocy, grzebią nad ranem, przysypując ziemią. Z nastaniem wiosny i roztopów to lekceważenie warunków sanitarnych,— strasznie może się dać uczuć.

Obecnie już grasuje tyfus pomiędzy ludnością; okropne mrozy dają się we znaki odartym, wygłodzonym wojskom tureckim. Każda noc prawie zabiera dwie lub trzy ofiary na placówkach, które mroźny wicher dusi w swoich uściskach.

Na kilka dni przed moim wyjazdem dowiedziałem się z bardzo dobrego źródła, że zapasy mąki zaledwie na półtora tygodnia wystarczą, jakkolwiek zboża w ziarnie podobno na 3—4 miesięcy znajduje się na składach. Młyny po okolicznych wsiach, w których były przygotowane znaczne zapasy żywności, znajdują się obecnie wszystkie w posiadaniu rossjan.

Były czasy, kiedy żołnierze tureccy tylko gotowanym ryżem żywić się mogli; w Erzerumie jeszcze jedna dotkliwa klęska więcej zbliża się bezustannie: oto z każdym dniem wyczerpuje się zapas drzewa opałowego.

Jeden dom drewniany po drugim idzie na całopalenie, ale i to się wkrótce skończyć musi, a wtedy...“

* * *

W *Pol. Cor.* znajduje się następująca wzmianka o stanie armji tureckiej we wschodniej Rumelji: „Jeżeli Reufa baszę wybrano na parlamentarza, to chyba dla tego, iż jako minister wojny, miał on dobrą sposobność poznać dokładnie cały stan rzeczy na teatrze wojny i wie, że brak pieniędzy, armat, broni i mundurów, że wojny nie można prowadzić z gołemi rękami, choćby tych rąk jaknajwięcej czekało rozkazu.

Wprawdzie znalazłoby się czem zapełnić szeregi, ale to co z Małej Azji, ze Syrji i z prowincyj Bassorah i Hedżaz ściągnięto, ci rezerwiści i ci mustehafizy to po większej części ludzie o siwych brodach, którym już i maszerować ciężko i znosić wszystkie niewygody i trudy obozowe—zapóźno, zwłaszcza teraz w porze zimowej.

Ogółem podają wszystkie siły tureckie w Rumelji na 140000, ale w rzeczywistości zaledwie okrągła suma 100000 ludzi sprawdzićby się dała.

Brak oficerów doświadczonych i wykształconych odpowiednio, zmusił rząd do zamianowania 88 elewów szkoły wojskowej oficerami w nowo zorganizowanych 4 pułkach gwardyjskich; są to dorostki w wieku 16—18 lat, którzy nawet kursów nie pokończyli i z potrzeby tylko powołani zostali.“ +

## W SPRAWIE WŁASNOŚCI ARTYSTYCZNEJ.

Trybunał cywilny paryzki sądził niedawno ciekawą sprawę z tego mianowicie względu, iż rzuciła ona dostateczne światło na różnie tłomaczoną kwestję własności artystycznej.

Zmarły kilka lat temu znakomity malarz francuzki Ingres, wykonał przed ćwierć wiekiem na żądanie znanego finansisty p. Moitessier, dwa portrety słynnej z piękności żony jego.

Oba te portrety nabyte zostały przez finansistę.

W pracowni wszakże Ingresa pozostał niedokończony szkic portretu pani Moitessier, odznaczający się nadzwyczajnem podobieństwem.

Zajmujący się sprzedażą obrazów pozostałych po znakomitym malarzu p. Ferral, przeznaczył rzeczony szkic na sprzedaż, przed tem wszakże zapytał listownie p. Moitessier, czy nie zechce nabyć tego utworu za summę 3000 franków.

W odpowiedzi p. Moitessier wytoczył proces, w którym odmawiając kupna rzeczonego szkicu i zabraniając sprzedaży takowego, zażądał wydania mu go, lub też zniszczenia w jego obecności.

Na poparcie swego żądania przytoczył p. Moitessier, iż artysta nie jest bezwzględnym właścicielem rysów swego modelu, i że własność artystyczna w tym względzie musi być ograniczoną prawami przyzwoitości i względami familijnemi.

W odpowiedzi p. Ferral przytoczył, że stosownie do żądania p. Moitessier, szkic sprzedawany nie będzie i w tym punkcie nie ma sporu—jednak stanowczo odrzucił żądanie p. Moitessier, wydania lub zniszczenia tego szkicu, który jest niezaprzeczoną własnością sukcesorów Ingresa i domagał się zostawienia w ich posiadaniu takowego.

---

szał to, co Juljanka mówiła o matce i ojcu i żywo zwrócił się ku izbie.

— A Chryste Panie! zawołał, kobiety! wesprzyjcie czem to dziecko! dajcie jej odzież jaką... wszak to w łachmanach całe, nakarmcie i przytulcie choćby przez godzinę jaką! a sądu bożego nie bał się łotrzysko jakieś...

Resztę mowy jego zagłuszył turkot koła, które obracać się poczęło niezmiernie szybko, stukając, skacząc i warcząc, w gniewie jakby i oburzeniu nadzwyczajnem.

— Chodź do nas! rzekła tokarzowa!

Juljanka nie dała sobie tego dwa razy powtarzać. Wbiegła do białej, cichej, ciepłej izby i pół dnia przepędziła w roskoszach nieopisanych. Noc przespała z Kachną, na ziemi wprawdzie, ale z siennikiem pod bokami i poduszką pod głową; wszyscy tam byli dla niej dobrzy, dali jej spódniczkę całą i mleka na śniadanie, ale gdy odchodziła, nikt nie powiedział jej: zostań! Nie dziw! tokarzostwu wielki ptak ponanosił dzieci obfitość. Oprócz trojga będących w domu, dwóch chłopców terminowało w rzemiośle... szóste urodzić się miało... a tokarz choć najpracowitszym był i najporządniejszym z pomiędzy mieszkańców podwórza, fakt już sam, że zamieszkał ruderę tę, świadczył o tem, iż nie był bogatym...

W ten sposób chodząc od okna do okna i od jednego do drugiego z ubogich mieszkańców — żyła. Najgorsza sprawa bywała dla niej, gdy nadchodziły zimowe noce z silnemi mrozami. Wtedy kostniała od chłodu w wielkiej sieni starego gmachu i tak trzęsła się cała, że aż jej zęby szczękały i we wnętrznościach boleć coś zaczynało okropnie. To też szła wtedy zawsze szukać sobie schronienia lepszego. Czasem, wsuwała się do wielkiej sali na górze, zanim ją jeszcze zamknięto i noc przepędzała pod maglem, to znowu stukała lekko do okna chorego muzyka, a on kaszląc i uśmiechając się otwierał drzwi, wskazywał jej kątek przy źle ogrzanym piecu i dawał kilka pastylków. Niekiedy wkradała się też do ciemnej sionki, za którą było mieszkanie żydówki Złotki i jej rodziny, albo też z wieczora jeszcze uczuwszy, że mróz się wzmaga, Kachna od tokarza wybiegała na dziedziniec i wołała — Juljanko! Juljanko! a pójdźno do nas na noc! Tatuś i Matula żałują cię, abyś nie zmarzła!

Raz przecież w jeden z mroźnych strasznie wieczorów takich, Juljanka znalazła się w kłopocie srogim.

Magiel zamknięto tak wcześnie, że nie spostrzegła tego, do okna muzyka stukała, ale nie usłyszał snadź, spał może albo sił nie miał wstać z łóżka, aby je otworzyć; okna tokarza były zbyt wysokie, aby do nich zastukać mogła, a ławeczkę, po której dostawała się do nich, odjęto z powodu obfitych śniegów. Chodziła tedy od domostwa do domostwa brnąc w śniegu, kurcząc się, trzęsąc i aż jęcząc z zimna. Przyszła nakoniec pod drzwi oficynki, w której mieszkała praczka, i zapominając już nawet i o Jakóbie i o Antku, zastukała. Zastukała jak można było najsilniej, zatrzęsła potem klamką.

— Kto tam? zapytała z wewnątrz praczka.

Dziecko odpowiedziało.

— Juljanka!

— Panie litościwy! a toż dzieciak ten na dworze, w mróz taki siarczysty! Ani chybi, trup z niej jutro będzie. Anka, otwórz no!

Odsunęła się zasuwka z wewnątrz i otworzyły się drzwi ciemnej izby. Z kąta ozwał się zaspany i burkliwy głos Antka.

— Puszczajcie matulu podrzutka do chaty! puszczajcie! a jak *ten* przyjdzie to co będzie? a?

Praczka nic nie odpowiedziała, ale Anka zakrzyczała z gniewem.

— Już ty Antek milcz tylko! oczy stul i śpij! jeżeli ojciec nadejdzie, to ja ją przed nim schowam!

— Ciekawym gdzie? Za miotłę nie wlezie już! wielka zrobiła się!

Anka nie odpowiadając nic, wzięła dziecko za rękę i przyprowadziła ją do siennika swego. No połóż się a ja przy tobie!

Przez chwilę cicho było w izbie, potem śród ciemności ozwał się głos Anki.

— Matulu!

— No, a czego tam jeszcze!

— Ja wszystkę bieliznę brudną zbiorę i przy sienniku swoim położę a jak ojciec przyjdzie, to ją na Juljankę zrzucę, żeby nie zobaczył.

Praczka mruknęła coś niewyraźnie, Anka chodziła po izbie zbierając i znosząc ku posłaniu swemu bieliznę, aby mieć ją w pogotowiu, w chwili gdy niebezpieczeństwo nadejdzie,—potem usnęli wszyscy.

Jakób nie nadszedł tej nocy. Z rana, dwie dziewczynki, które obok siebie noc przespały, obudziły się jednocześnie i usiadły na sienniku. Anka o głowę wyższa była od Juljanki; płowe włosy jej rozpuszczone jak zwykle, opadały na ramiona sieroty i mieszały się z kruczemi jej kędziorami. Blade były obie i w grubych koszulach. Przy białem świetle dnia śnieżystego spojrzały na siebie i pocałowały się.

W godzinę potem Juljanka wychodziła z mieszkania praczki z dwoma pieczonemi kartoflami w rękach, ale przebiegający obok niej Antek, wyrwał jej z rąk kartofle i rzucił daleko, w śnieg. Dziewczynka pięści ścisnęła i wstrząsając niemi w kierunku chłopca, który był już daleko, szeptała coś gwałtownie. Potem poszła szukać swoich kartofli. (*d. c. n.*)

Trybunał przychylił się do tego żądania; zabronił wprawdzie sprzedaży lub wystawienia publicznego rzeczonego szkicu, lecz własność takowego przyznał spadkobiercom Ingresa.

Z wyrzeczenia Trybunału w tej sprawie wypływa następująca formuła prawna:

„Szkice, próby, rysunki i w ogóle wszelkie przygotowawcze prace malarza, przed wykonaniem portretu, stanowią niezaprzeczoną własność artysty, który jednakże, jak i jego spadkobiercy, nie ma prawa wystawiać lub sprzedawać takowych prac przygotowawczych, chybaby za otrzymaniem na to upoważnienia osób interesowanych.“

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W dniu wczorajszym u JEksc. Głównego naczelnika kraju hr. Kotzebue, w błękitnej sali zamku królewskiego, dany był wieczór muzykalny.

Bogaty i zajmujący program ułożony przez J. Wieniawskiego, składały utwory Mozarta, Mendelsohna, Gounoda, Thomasa, Flotowa, Liszta, Vieuxtempsa, Glinki, Serwaisgo, Ernesta, Wieniawskiego i Poortena.

W wykonaniu tegoż przyjęli udział: panna Emilja Chiomi, bawiąca u nas artystka opery włoskiej, oraz pp. Wieniawski, Poorten i Trombini.

Serdeczne przyjęcie dostojnych gospodarstwa ożywiało zabawę, która przeciągnęła się do późnej nocy.

= Z powodu zamieszczonego niedawno w piśmie naszem artykułu w kwestji polepszenia bytu klas pracujących, od osoby z położeniem robotników fabrycznych bliżej obznajmionych otrzymaliśmy list, w którym objaśnia nas, iż w niektórych większych tutejszych zakładach fabrycznych istnieje zwyczaj potrącania, z zarobionej przez każdego pracownika kwoty, pewnego procentu. Fundusze te przez zarządy fabryk wnoszone są do kasy oszczędności za imiennemi dla każdego robotnika książeczkami, tak że każdy pracownik w razie niemożności zarobkowania, spowodowanej chorobą lub innego rodzaju chwilowemi okolicznościami, ma zapewnioną niejaką pomoc w uzbieranych tym sposobem pieniądzach. Zwyczaj ten, świadczący dobrze o staranności właścicieli fabryk, z inicjatywy których wypłynął, jest wszakże tylko półśrodkiem, paliatywem w porównaniu z ogólną, na szerszych podstawach opartą instytucją, któraby nie tylko miała pomoc w chwilowej potrzebie, ale zabezpieczała w możliwej mierze byt robotnika wtedy, gdy starość lub kalectwo uczynią go zupełnie niezdatnym do pracy. Obok takiej instytucji, składanie oszczędzonych drobnych kwot w kasie oszczędności, dopiero postawi robotnika w istotnie dobrych warunkach.

= Obowiązki dyrektora towarzystwa kredytowego m. Warszawy po ś. p. Dominiku Zielińskim objął tymczasowo, jak zapewnia *Gaz. Handl.*, pan Władysław Wołowski. Zapewnie na zapowiedzianem na dzień 4 przyszłego miesiąca zebraniu, dopełnionym zostanie wybór dyrektora.

= W *Gaz. Warsz.* czytamy co następuje: „Ogłoszone w tych dniach cyfry urzędowe, dają wyobrażenie o szkodach poniesionych przez mieszkańców Warszawy w ciągu ubiegłego roku, skutkiem występku kradzieży. Od dnia 1 stycznia st. st. 1877 do 1 stycznia st. st. 1878 roku, zameldowano policji 2815 kradzieży na rubli 227746 kop. 23; wykryto 2197 kradzieży na rubli 195677 kop. 4; nie wykryto zatem 618 kradzieży na sumę 32089 rs. 19 kop. Zwrócić należy przytem uwagę, że mowa tu jest tylko o *zameldowanych* policji kradzieżach, nie ulega zaś wątpliwości, że niemeldowane dla różnych powodów kradzieże jeszcze wyniosą jednę trzecią część liczby pierwszej kategorji. Nie miniemy się zatem z prawdą, jeźli przyjmiemy, że ogółem spełniono w ciągu roku około 3000 kradzieży w mieście liczącem 300000 mieszkańców. Cyfra to przerażająca! Warszawa w statnich czasach nie uległa żadnej wyjątkowej klęsce, któraby spowodowała zbiednienie ludności; albo więc ogólny upadek moralności pośród klas niższych, albo też jakieś powody, których nie chcemy rozbierać, wywołały fakt zwiększenia się liczby kradzieży, dający się czuć dotkliwie pod względem materjalnym, a nader bolesny pod względem moralnym.“

= Teatr.—Pogłoska o dłuższem pozostaniu panny Chiomi na naszej scenie okazała się prawdziwą. Panna Chiomi zaangażowaną została przez dyrekcję teatrów jeszcze na kilka tygodni i od jutra za tydzień wystąpi w tytułowej roli przygotowywanej od dawna „Mignon“ — „Pogodzeni z losem“ ukażą się na deskach sceny warszawskiej w przyszłym tygodniu.

= Muzyka. Koncert Aleksandra Zarzyckiego odbędzie się w przyszły czwartek dnia 23go b. m. w sali resursy Obywatelskiej. — W d. 11 b. m., w Wiedniu, w sali Bösendorfera, odbył się koncert Gustawa Friemana. Gazety wiedeńskie odzywają się z wielkiemi pochwałami o grze naszego skrzypka.—Pan Gustaw Lewita urządza w Paryżu, w salonach Pleyela i Wolffa, szereg poranków z muzyki pokojowej. Pierwszy poranek przyjęty został przychylnie, a koncertant obdarzony oklaskiem.

= (*Art. nadesł.*) Panie Redaktorze! Przesyłając przy niniejszem ustawę stowarzyszenia subiektów handlowych, upraszam o wręczenie takowej autorowi artykułu o tej instytucji, mieszczącego się we wczorajszym numerze *Kurjera Warszawskiego*. W artykule tym bowiem cytowane są niektóre przepisy wzmiankowanej ustawy—ale niezgodne z prawdą.

Opis samego posiedzenia obfituje również w mnostwo niedokładności, które tylko przez przytoczenie całego urzędowego protokułu usunięte być mogą. Nie chcąc jednak zabrać panu zbyt wiele miejsca, ograniczam się na wzmiance, że sprawozdanie z posiedzenia, nie jest zupełnie autentycznem.

Zarzut ten nie spotyka zresztą wyłącznie autora artykułu. Ze względu bowiem na to, iż kwestje mające być rozbierane na ogólnem zebraniu, nie przedstawiają zajęcia dla szerszego koła publiczności, Zarząd nie zaprosił tym razem reprezentantów prasy. Jednakże sprawozdawca *Kurjera* pragnąc być poinformowany quand même, udał się zapewnie do jednego z takich uczestników, którzy w widokach tendencyjnych nie gardzili nawet takim środkiem jak.... kłamstwo!

Przyjm, Panie Redaktorze, wyrazy szacunku.

*Adolf Peretz*, prezydujący w zarządzie stowarzyszenia subiektów handlowych.

*Przypisek redakcji.* Korzystając z ustawy, łaskawie nam przez pana Peretza przysłanej, utwierdzamy się w tem pojęciu o atrybucjach „cząstkowego zebrania“, którem kierowaliśmy się przy sprawozdaniu z ostatniego zebrania ogólnego subiektów handlowych.

Paragraf bowiem 51 ustawy mieć chce: „że przedmiotem działań „cząstkowego zebrania“ jest głosowanie nowo przedstawionych członków rzeczywistych, decydowanie wszystkich przedstawień względem wydawania zapomóg i pożyczek, rozpoznawanie i decydowania kwestyj *przechodzących atrybucje zarządu* i w ogóle decydowanie przedmiotów przedstawionych przez zarząd w granicach ustawą określonych“.

Jeżeliśmy zatem „cząstkowe zebranie“, reprezentujące najwyższy organ spółek udziałowych, nazwali „organem prawodawczym“, byliśmy w zgodzie z ustawą, która zebraniu temu nadaje prawo „rozpoznawania i decydowania kwestyj, *przechodzących atrybucje zarządu.*“

Co do samego opisu sprawozdania, to tu zauważyliśmy jeden, jedyny fakt: votum nieufności objawione zarządowi.

Niechaj pan Peretz zaprzeczy mu publicznie, niech protokułem jego nieistnienia dowiedzie, wówczas cofniemy go, radzi z popularności zarządu i nie nazwiemy zaprzeczenia p. P. tym wyrazem, jakim pan Peretz zwie doniesienie „jednego z uczestników“.

= Dowiadujemy się, że hr. Władysław Koziebrodzki autor paru komedyj uległ niedawno smutnemu wypadkowi.

Znajdując się na polowaniu, w którem uczestniczyło wielu myśliwych, ugodzony został wypadkowo przez jednego z nich w nogę.

Rana nie jest niebezpieczną, wymagać jednak będzie dość długiej kuracji, przez czas której raniony będzie musiał chodzić o kulach.

= Kilkakrotnie przez nas opisywany nieszczęśliwy wypadek spotkania się pociągów na drodze grajewskiej przyprawił też kolej o stratę 500000 rs.

Maszynista Tobolskij, sprawca katastrofy, został, jak to już donosiliśmy rzeczywiście ujęty.

Obecnie jest on osadzony w areszcie domowym.

= W Piotrkowie w niedzielę o godzinie 2 po południu odbyło się pierwsze zebranie członków straży ogniowej ochotniczej, celem wybrania z pomiędzy siebie kandydatów na naczelnika, jego zastępcę i członków rady.

Na zebranie przybyło przeszło sto osób, przeważnie z klasy rzemieślniczej.

Pomiędzy urzędnikami jednak władz miejscowych z wyjątkiem sądownictwa, niewielu znalazło się chętnych do poświęcenia się w obronie miasta.

Na naczelnika straży wybrano czterech kandydatów, z których jeden zostanie przez gubernatora zatwierdzony; wybrano również z pomiędzy miejscowych kupców i rzemieślników sześciu członków rady.

Życzyćby należało, żeby wybrani do zarządu energicznie wzięli się do dzieła i organizację tak ważnej i koniecznej dla miasta instytucji jak straż ogniowa, o ile można najprędzej doprowadzili do skutku.

= Donosiliśmy we właściwym czasie, że Piotrków miał dostać oświetlenie gazowe, otóż teraz z pewnego dowiadujemy się źródła, że magistrat uznał kwestję oświecenia gazem miasta nie na czasie z uwagi, że miasto ma obecnie dosyć znaczne wydatki, oświetlenie zaś gazowe kosztowałoby rocznie do sześciu tysięcy rubli.

= Znany kaznodzieja ks. kanonik Bogdan wkrótce opuszcza Warszawę, wskutek mianowania go proboszczem parafji Wiskitki.

= Czynności filji Banku polskiego, przeniesionej z Jędrzejowa do Kielc już się rozpoczęły.

= Sprzedaż wysortowanych klaczy i źrebców ze stadnin rządowych w Janowie, odbywać się będzie w r. b. 15go (3go) września. Termin ten wyznaczony jest okólnikiem pana ministra dóbr państwa, do wydziału stadnin rządowych.

= W Pińczowie dnia 2 stycznia odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru porucznik ułanów S.

= Budżet miasta gubernialnego Siedlce na rok 1878: wydatków rs. 23338; dochodów zaś rs. 24651 kop. 41; zatem przewyżki rs. 1313 kop. 41.

= O tragicznym wypadku donosi *Kurjer lubelski.* Do apteki w powiatowem miasteczku jednej z ościennych guberni zaszedł naczelnik powiatu i zażądał przyrządzenia lekarstwa.

Aptekarz zajęty był w tej chwili przygotowaniem wprzódy uczynionego obstalunku—prosił więc o kwadrans zwłoki.

Wywiązało się ztąd nieporozumienie, wśród którego aptekarz, człowiek młody, doznał czynnej zniewagi od swego klienta.

Wziąwszy to silnie do serca i nie spostrzegając drogi, na którejby mógł znaleźć zadośćuczynienie, zażył truciznę, i po trzydniowych cierpieniach ducha wyzionął.

Przed skonem złożył zeznanie o powodach swego rospaczliwego kroku.

= Warszawianki słyną z dobrych serc i słusznie. Umieją one bowiem skorzystać z każdej sposobności do dobrego uczynku.

Kilka dni temu w mieszkaniu pani P., kobiety wiekowej a mającej bardzo skromne środki utrzymania, zebrało się przypadkowo spore towarzystwo przyjaciół gospodyni domu i życzliwych jej osób.

Pani P. bowiem, osoba rzadkiej dobroci i zacności charakteru umiała sobie zjednywać serca.

Ktoś z obecnych — jedna z młodych pań dowiedziała się o kłopotach pani P.

Właściciel domu niezaspokojony oddawna za mieszkanie, egzekwował swoją lokatorkę i miał już w ręku wyrok dozwalający na zajęcie ruchomości.

Owa młoda dama jednemu z młodych gości objawiła nagle projekt urządzenia improwizowanego wieczoru składkowego.

Obecni zrozumieli intencje projektodawczyni.

Składki posypały się hojne, tańczono wesoło do rana — a reszta funduszu wystarczyła zupełnie na zaspokojenie pretensji gospodarza.

= Z przyjemnością zaznaczamy fakt następujący. Wczoraj wieczorem pan S.. przechodząc przez Tłomackie, usłyszał prośbę o wsparcie, a przekonawszy się, iż żebrzącym był starzec w bardzo lichej odzieży, wyjął portmonetkę, zawierającą dość znaczną kwotę, i podał mu kilka groszy.

Zaledwie potem postąpił kilka kroków, gdy o uszy jego obiło się wołanie.

Obejrzawszy się po za siebie, zobaczył, iż za nim spieszył ów żebrak, trzymając w ręku jakiś przedmiot.

Wielkie było zdziwienie pana S., gdy nędzarz, za zbliżeniem się, doręczył mu ... portmonetkę.

Była to portmonetka pana S., którą tenże widocznie uronił, przy dawaniu jałmużny.

Pan S. sowicie wynagrodził starca.

I w łachmanach bije szlachetne serce!

= Nowy wypadek z naftą. Na stoliku stała lampa naftowa a przy niej pani domu zajęta była czytaniem. Nagle piesek domowy wskoczył na stół i przewrócił lampę. Rezerwuar pękł i w mgnieniu oka rozpalona nafta rozlała się na stolik, podłogę i suknię czytającej. Na szczęście, szybki ratunek zdołał przygasić płomienie, pozostało jednak silne oparzenie. — Ażeby uniknąć wypadków tego rodzaju, potrzeba kupować lampy naftowe o szerokich i ciężkich podstawach, które nie tak łatwo mogą ulegać wywróceniu. Wszelkie lampy o filigranowych nóżkach, albo przerobione z olejnych z przeciwwagą, a taką była właśnie ta, która spowodowała wypadek — okazują się niepraktycznemi.

= Nowy telefon.

Wiadomo dość powszechnie, że pierwsze zastosowanie praktyczne telefonu wyszło z Ameryki.

Obecnie inny fizyk amerykański utrzymuje, że w przyszłości przy użyciu telefonów można się będzie obyć i bez drutu telegraficznego, żeprzewodnikiem w miejsce drutu może być strumień powietrza.

Nawet prof. Lomits w Waszyngtonie zapewnia, że robił doświadczenia tego rodzaju, i że na przestrzeni 19 mil angielskich oddalenia, rozmawiał za pomocą tego nowego sposobu ze swym znajomym.

Tył telefonu, zamiast łączyć się drutem telegraficznym, powinien mieć pewien system małych drutów; do których przytwierdzone są papierowe wężyki z nićmi, zrobionemi z mosiężnych drucików.

Szerokość zajętej przez te mosiężne druciki warstwy powietrza staje się tym przewodnikiem głosu, zupełnie w taki sam sposób, jak przy pośrednictwie drutu telegraficznego.

Prof. Lamits miał przesyłać tym sposobem wyrazy i odbierał na nie odpowiedzi w oddaleniu 19 mil angielskich.

Zapewnie wkrótce bliższe szczegóły o tym wynalazku przyniosą dzienniki, lub też zaprzeczą praktyczności nowego telefonu.

---

= Panowie R. majstrowie blacharscy, przestrzegają w *Gazecie Policyjnej* przed oszustami, którzy pod pozorem, iż są czeladnikami blacharskimi przysłanymi przez nich do oczyszczania śniegu z dachów, wyłudzają klucze i gospodarują następnie na strychach.

Panowie R. radzą klucze powierzać tym tylko, którzy okażą dowody podpisem ich i pieczęcią opatrzone.

Fakt ten zdaje się być w związku z opisanem przez nas wczoraj nadużyciem.

---

= Na wystawę Tow. zachęty sztuk pięknych przybyły ostatniemi czasy następujące dzieła sztuki: dwa „Studja“ Marji Antoniny Łubieńskiej, „Powrót z pola“ Trębickiego Michała akwarella, „Brzeziny“ i „Przed deszczem“ Wastkowskiego Franciszka, „Kuszenie“ Głębockiego Adrjana i z działu rzeźby: „Amor i Psyche“ Ostrowskiego Kazimierza.

---

= Truppa Trapszy powracając z Częstochowy w przejeździe do Kalisza, zawitała znowu do Piotrkowa, gdzie jak zwykle doznaje małego poparcia, a ławki na przedstawieniach świecą pustkami. Dla poprawienia interesów urządził p. Trapszo w niedzielę w sali miejscowego teatru maskaradę. Osób zebrało się przeszło dwieście.

---

= Piszą nam z Wielunia, iż w dniu 2-gim stycznia, w okolicznej wsi Klechowie, spaliła się fabryka papieru, oraz młyn wodny, należące do p. Konopasia, Budowle ubezpieczone były na rs. 8060.

---

= W Kielcach kilka dni temu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru 18-letni młodzieniec, jeden z najlepszych uczniów 7-ej klasy miejscowego gimnazjum.

Fakt smutny świadczący o braku moralnych podstaw — rzecz tem smutniejsza, że młodość nie powinna dawać do siebie przystępu niewierze i zrospaczeniu.

Obyśmy podobnie smutną rzecz po raz ostatni już zapisywali.

---

= Kobieta z zarostem.

*Gaz. Lekarska* pisze:

„Dubring podaje opis niewiasty 23 lat liczącej, delikatnej budowy, prawidłowo rozwiniętej, która odznacza się niezwykłym, prawdziwie męzkim zarostem brody i wąsami.

Kobieta owa (Viola M.) posała za mąż w 18 roku życia.

Pierwszy włos na brodzie wystąpił jej już w 3-cim roku życia, który rozrósł się bujnie i poczerniał w wieku pokwitania.

W rodzinie jej nikt podobnego zjawiska nie przedstawia.“

---

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego:* Bezimiennie rs. 1 na drzewo dla biednych; Józio F. rs. 5 na kościół WW. Świętych; kop. 24 od K. R. dla Istytucji wstydzących się żebrać.

— Niewłaściwie mi nadesłane przez p. F. C. kop. 65 przesyłam dla biednych podług uznania szanownej Redakcji. — *S.*

— Przegrane w preferansa u p. H. R. nieprzyjęte przez p. F. N. kop. 53 składam na osady rolne. *Z. M.*

— Szanowny panie Redaktorze! Przeczytawszy ogłoszenie w Kurjerze pańskim, o smutnem położeniu p. Emilji Denker, upraszam najuprzejmiej o przesłanie jej rs. 12 od koleżanek i uczennic pensji łęczyckiej. — *B. Laurysiewicz.*

— Widzę, że niedostatetecznie zrozumiałem dla p. R. P. było zdanie naszych wspólnych znajomych o liście z d. 4 b. m. okazującym brak wychowania i ofiara na Inst. m. z. d., przeto składam jeszcze raz kop. 76 na osady rolne z intencją aby w społeczeństwie było jaknajmniej podobnych wyrostków.

*Kazimierz Różycki.*

— Otrzymujemy następujące pismo: „Szanowny Redaktorze! Przy ulicy Sto-Jerskiej w domu nr 11, zajmuje kąt, w sieni przy schodach, kobieta w wieku około lat 100, i to latem i zimą przy największych mrozach już podobno od kilkunastu lat; dzisiaj złożona chorobą, w tem samem miejscu pozostaje bez najmniejszej opieki. Czyżby przy tylu instytucjach dobroczynnych, przytuliskach, domach schronień, nie znalazło się miejsca i dla tej nieszczęśliwej. — Z szacunkiem *D. Frenkel*, stały prnumerator ‘

---

— Warszawski damski komitet towarzystwa Czerwonego krzyża, opiekujący się chorymi i ranionymi naszymi wojownikami, wypisanymi z tutejszych szpitali, w miarę środków, któremi rozporządza i komitet w tym celu urządzony, zaopatruje ich w ciepłe ubranie i inne przedmioty niezbędne w teraźniejszej zimnej porze dla odbycia podróży do rodzinnego miejsca, lub też do zapasowych bataljonów. Z powodu jednakże, że środki tegoż komitetu, utrzymującego na swój rachunek oddzielny sanitarny pociąg i szpital w Brühlowskim pałacu, są niewystarczające, to wyżej pomieniony komitet udaje się do współczucia publicznego, celem przyjścia jemu w pomoc ofiarami co kto może, np. półszubkami, filcowemi butami, ciepłemi pończochami, czapkami i t. d., chociażby nie zupełnie nowemi. Przedmioty te z wdzięcznością będą przyjmowane codziennie w komitecie towarzystwa Czerwonego krzyża w Zamku i na zbornym punkcie na Pradze, w komitecie oddzielnie na ten cel urządzonym. 2—3

---

— *Ofiary*, jakie wpłynęły do warszawskiego damskiego komitetu Towarzystwa „Czerwonego krzyża,“ zostającego pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, od 20-go do włącznie 31 go grudnia 1877 r. I. *W pieniądzach:* od przełożonej sandomierskiego żeńsk. progim., rs. 61 k. 77, od współwłaściciela żyrardowskiej fabryki H. Hillego rs. 340, od p. Wysznikiewicza rs. 50, z przedstawienia w mieście Rypinie rs. 233, od p. gubernatora kieleckiego zebrane na zakupienie ciepłego ubrania, dla przychodzących do zdrowia ranionych rs. 143 k. 66, od p. inspektora warsz. trzyklasowej miejskiej szkoły za miesiąc grudzień rs. 2 k. 70, od p. Szaniawskiego dobrowolna ofiara miesięczna za listopad rs. 25, z koncertu Sławiańskiego rs. 74 kop. 50, od p. płockiego gubernialnego wojskowego naczelnika rs. 10, od p. dyrektora warszawskiej realnej szkoły ofiara za grudzień rs. 25, od warszawskiego gubernialnego zarządu spraw włościańskich ofiara za listopad rs. 72 k. 5, od warszaw. żeńskiego trzyklasowego progimnazjum za grudzień rs. 5 kop. 15, od warszawskiego rządu gubernialnego za grudzień rs. 81 kop. 81, od kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora ofiara za grudzień rs. 141 kop. 85, od urzędników kieleckiego powiatu za listopad rs. 12 kop. 82, z puszki znajdującej się u bramy zamku rs. 4 kop. 5, od urzędników magistratu miasta Warszawy za listopad rs. 107 kop. 15, od mieszkańców powiatu opatowskiego rs. 95 kop. $12\frac{1}{2}$, od p. dyrektora warszawskiego IV gimnazjum męzkiego ofiara za grudzień rs. 18 kop. 17, razem rs. 1503 k. $80\frac{1}{2}$, a ogółem za 1877 r. siedmdziesiąt cztery tysiące dwieście ośmdziesiąt pięć rubli siedmdziesiąt jedna i pół kopiejki (rs. 74285 kop. 71) i listami likwidacyjnemi dwa po rs. 500 a jeden rs. 250. II. *W rzeczach:* od przełożonej sandomierskiego żeńskiego progimnazjum bawełnianych skarpetek 7 par, dwanaście książek do czytania, trzy funty szarpi i stara bielizna, od suwalskiego miejscowego komitetu Towarzystwa opieki nad chorymi i rannymi naszymi wojownikami 57 ciepłych kołder i skrzynka szarpi, od częstochowskiego wojskowego klubu 100 par ciepłych skarpetek, 100 par ciepłych rękawic i 6 kaftaników, od p. Tyczynowa 7 funtów starej bielizny, od p. J. Sarnowskiej szarpi 2 funty, merli 4 łokcie, bandaży 182 arszyny i dwie szarfy dla wychodzących ze szpitala rannych wojowników.

---

**BIURO INFORMACYJNE**

**o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.**

Tamka nr 23, posiedzenie 10 stycznia.

| Nr domu | Ulica | Nazwisko lub initiale | UWAGI. |
|---|---|---|---|
| 45 | Elektoral. | Wilamowska | Wdowa, obł. chora, dz. dr. 3. |
| 57 | Ogrodowa | Obarska Fran. | Wdowa, dzieci drobnych 5. |
| 39 | Ogrodowa | Nieradzińska | Mąż chory, dzieci drobnych 5. |
| 8 | Nowogrod. | Lesińska Anna | Wdowa, dzieci drobnych 3. |
| 68 | Chmielna | Jagiełło Marja | Wdowa chora, dz. drobn. 2. |
| 31 | Gęsia | Dwojra Druk | Wdowa, dzieci drobnych 3. |
| 9 | Dunaj-Sz. | Tekla Um... | Wdowa, dzieci drobnych 3. |
| 11 | Sto Jańska | Abramowicz K. | Kaleka na nogi, żona sparaliż. |
| 4 | Brzozowa | Bogucka Marja | Wdowa, dzieci drobnych 3. |
| 15 | Zakroczym. | Leonowicz H. | Mąż nieobecny, słaba, dz. dr. 3. |
| 13 | Browarna | Szulczeska J. | Niewidoma. |
| 212a | Praga Szmulowsk. | Baniak Błażej | Żona ciężko chora, dzieci drobnych 2. |
| 1 | Książęca | Drzewińska Józefa | Wdowa, dzieci drobnych 3, jedno ciężko chore |
| 6 | Dobra | Roppe Sebast. | Żona chora, dzieci drob. 2. |
| 53 | Czerniak. | Przybyłecka M. | Niewidoma. |
| 4 | Marjenszt. | Zyska Agniesz. | Wdowa słaba, dzieci dr. 3. |

— Donoszą nam z Rygi, iż Dźwina zachodnia dotąd nie zamarzła, co daje możność komunikacji wodnej.

— Z Charkowa pod dniem 6 (18) b. m. donoszą, ze przybył tam Osman basza w towarzystwie Tefika baszy i innych oficerów.

— Kaszgar, według wiadomości *Siew. Wiestn.*, zdobyty został przez chińczyków, którzy przywracają w nim swoje panowanie za pomocą straszliwych rzezi. Bek Kaszgaru uciekł ku granicom Rossji.

— Dochody z akcyzy od trunków za czas od 1872 do 1876 r. włącznie, wynosiły w r. 1872 rs. 171989849, w r. 1873 rs. 178978296, w r. 1874 rs. 200569370, w r. 1875 rs. 197149872 i w r. 1876 rs. 190783838. W roku zaś 1877 spodziewany był dochód na rs. 192326300.

---

= W sobotę o godzinie 6-ej wieczorem w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, odbył się obrząd zaślubin panny Zofji **Jakowickiej**, córki znakomitej śpiewaczki i p. Józefa Jakowickiego ławnika magistratu, z p. Ludwikiem **Smoleńskim** urzędnikiem do szczególnych poruczeń intendentury w Petersburgu.

Do ołtarza prowadzili pełną wdzięków pannę młodą p. Bogumił Foland dyrektor teatrów warszawskich, oraz p. Bronisław Jakowicki, brat panny młodej, pana młodego zaś panny: Marja Luceńska i Helena Macherska.

Błogosławił ksiądz Adam Jakubowski, kanonik archikatedralny i metropolitalny, proboszcz parafji świętego Krzyża.

Podczas obrzędu pierwszorzędni artyści opery naszej pod dyrekcją p. Matuszyńskiego wykonali „Veni creator.“

Od ołtarza odprowadzali pannę młodą: radca stanu Teofil Smoleński, naczelnik wydziału zarządu artylerji w Peterburgu, brat pana młodego i radca stanu Ksawery Luceński, pana młodego zaś panie: Aniela Macherska, ciotka panny młodej i Malwina Luceńska żona radcy stanu.

Z kościoła orszak weselny udał się do domu rodziców panny młodej, gdzie podejmowany był ze staropolską gościnnością.

Nowożeńcy w dniu wczorajszym udali się do Petersburga.

Zebrani na dworcu kolei przyjaciele rodziny, żegnali serdecznie odjeżdzających, życząc im szczęścia i wszelkiej pomyślności!

---

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. S.* „Po resursach“ nie tańczą oberka.

— *Pani Felicji M.* Żyje i cieszy się najlepszem zdrowiem.

— *Stałemu prenumeratorowi S. z B.* Zapomnienie— dla czego? Pamięć pańska jest nam zawsze miłą.

— *Panu Kr. B.* Reklamacja niesłuszna — sprawdzono.

— *Panu W. F.* Ponieważ pan tego chcesz koniecznie, więc nie przeczymy, iż pan Gustaw Frieman jest skrzypkiem... lubelskim.

— *Panu J. S.* — **Wiersz nie kwalifikuje się do druku.**

— *Panu Tadeuszowi K.* — **Z przyczyn od nas niezależnych umieścić nie możemy.**

---

## Kronika Zagraniczna.

× W Krakowie zmarł 15 b. m. delegat namiestnictwa, radca dworu Juljan Jaksa Bobowski po krótkiej słabości w 60-tym roku swego życia. Bobowski był jednym z najdzielniejszych urzędników Galicji i w ciągu swej 40-letniej karjery przeszedł kolejno liczne stopni hierarchji sądowej. Niezmiernie ugrzeczniony, uczynny, towarzyski i przystępny, starosta krakowski należał do najpopularniejszych osobistości miasta. Na kilka dni przed śmiercią wyjeżdżał jeszcze na polowanie; pomimo swego późnego wieku, posiadał prawdziwą rzeźkość młodzieńczą, a jako człowiek odznaczał się wieloma zaletami.

× Wedle ostatnich urzędowych etatów, coroczne wydatki wszystkich państw europejskich wynoszą do 11657021000 marek, przeciw $9\frac{1}{6}$ miljarda marek w r. 1865. Ludność Europy wynosi 304 miljonów; na każdego przeto mieszkańca przypada wydatku prawie 38 marek, czyli na każdą rodzinę złożoną z 3ch osób stosunkowo 190 marek. Podział na państwa jest następujący: Francja (37100000 mieszkańców) 2411109000 marek, Wielko-brytanja (37700000 miesz.) 1520268000 mar., Rossja (82960000 miesz.) 1484681000 mar., Austro-Węgry (37800000 miesz.) 1170855000 mar., Niemcy (etat ogólny) (42726920 miesz.) 597611000 mar., Prussy (etaty oddzielnych państw) 1429418000 mar., Włochy (27800000 miesz.) 1138817000 mar., Hiszpanja (17500000 miesz.) 553500000 mar., Turcja (23000000 miesz.) 452300000 mar., Belgja (5440000 miesz.) 189981000 mar., Holandja (3823000 miesz.) 163200000 mar., Portugalja (4500000 miesz.) 109000000 mar., Szwecja (4432100 miesz.) 107000000 mar., Szwajcarja (2220000 miesz.

79 813 000 mar., Danja (1 963 000 miesz.) 55 001 000 mar., Grecja (1 000 000 miesz.) 30 900 000 mar., Norwegja (1 820 000 miesz.) 28 000 000 mar., Serbja (1 310 000 mieszkańców) 10 600 000 mar., Meklenburg (208 000 miesz.) 3 840 000 mar., Lichtenstejn (9 000 miesz.) 84 000 mar., Czarnogórze (140 000 miesz.) 84 000 mar., Monako (6 000 mieszkańców)—?—razem 11 657 021 000 marek.

## Nekrologja.

† W dniu 23 b. m. jako w drugą bolesnę rocznicę, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Macieja **Smoleńskiego,** w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-tej** rano, na które pozostała żona wraz córką, zaprasza Krewnych i Znajomych.

† Jutro dnia 23 b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Pruszaka,** odprawi się Wotywa żałobna za spokój jego duszy o godzinie **9½** rano, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej. —1282—

† We środę to jest dnia 23, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Helbinga,** odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie **11-tej** rano, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —1234—

† Za spokój duszy ś. p. Zuzanny z Japowiczów **Bagińskiej,** odbędzie się we środę, to jest 23-go b. m. o godzinie **10-tej** rano, Nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które w nieobecności męża, pozostała w głębokim smutku rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —1227—

† W dniu 23 b. m. we środę, w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Marcina **Krieger,** b. urzędnika Banku Polskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie **10-tej** z rana, w kściele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój jego duszy, na którn pozostała żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —1258—

† Dnia 23 b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry **Zaborowskiej,** o godzinie **10-tej** rano, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele św. Józefa obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostała córka zaprasza Krewnych i Znajomych. —1259—

† W dniu 21 stycznia r. b. po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 54, zakończyła życie ś. p. Katarzyna z Babików 1-go ślubu **Greger,** 2-go **Ottomańska,** wdowa. Pozostały syn wraz z żoną i familją, zaprasza Krewnych i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kapliey ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej w dniu 23 b. m. to jest we środę o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mający. —1251—

† Ś. p. Leonard **Piontkowski,** obywatel kijowskiej guberni, b. marszałek szlachty taraszczańskiego powiatu, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie zszedł z tego świata w dniu 21 stycznia 1878 roku; żył lat 69. Obecna rodzina zmarłego zaprasza Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo do kościoła św. Krzyża, mające się odbywać dnia 23 i 24 w dolnym kościele o godzinie **11-tej** i w dniu 25 w górnym kościele od godziny **10 i pół.** Zwłoki zmarłego przewiezione być mają do grobu familijnego w guberni kijowskiej. —1286

† Wczoraj o godzinie 3-ej po południu odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Ludwiki z Głodkowskich **Wojnarowskiej,** która skonem swym osierociła sześcioro dziatek.

— *Sprostowanie.* — W ogłoszeniu wczorajszej nekrologji zaszła w podaniu następująca pomyłka: pogrzeb ś. p. Bartłomieja **Borawskiego,** ojca i dziadka naszego nie odbył się *17-go*, lecz *19-go* b. m.
—1292— *Jakób Borawski.*

## Przegląd polityczny.

Jakkolwiek telegramy prywatne nie szczędziły wczoraj z całą swobodą sensacyjnego materjału, — ze strony urzędowej oprócz wiadomości o skupieniu się wojsk pod Hermanli, nie wspomniano nic więcej o innych ważnych szczegółach.

O **rokowaniach pokojowych** do tej chwili nic a nic pewnego nie wiadomo. Uderza tylko w depeszy urzędowej wzmianka, iż parlamentarzy tureckich spotkanych w Hermanli, przeprowadzono z honorami do Kazanłyku, gdzie ich 19-go oczekiwano. Stanowi to pewną sprzeczność z doniesieniem wczorajszych telegramów prywatnych, mówiących długo i szeroko o spotkaniu się W. Ks. Głównodowodzącego z pełnomocnikami Porty w Tirnowie, o postawieniu warunku traktowania w Adrjanopolu etc. etc.

Jeśli posłów Porty przyprowadzono do Kazanłyku to widocznie obrady nie mają się odbywać w Adrjanopolu, jeźli obrady nie mają się odbywać w Adrjanopolu, to cóż za względy *polityczne* kazały turkom cofnąć załogę? W tem wszystkiem panuje jakieś nieporozumienie niewyjaśnione dotychczas.

*Ajencja Havasa* puściła znowu kilka rakiet ku uciesze ciekawej wrażeń publiczności, ale ile w nich rzeczywistych iskier tlić się może—nie podobna oznaczyć, zwłaszcza po tylu ze strony tej *Ajencji* puszczonych plotek. Opuszczenie Adrjanopola nazwaliśmy wczoraj niezwykłą niespodzianką; świadczyłoby ono o ogromnem rozprzężeniu i osłabieniu armji tureckiej, cofającej się dla tego tylko pod progi stolicy sułtańskiej, aby przy niej legnąć z ostatnim wysiłkiem.

Powiadają, iż ostatnim szańcem dla turków mają być pozycje pod Czataldża o sześć mil od Konstantynopola oddalone. Czy turcy długo na nich otrzymać się potrafią, należy dzisiaj do kwestji wątpliwych. Po cofnięciu się z całej Rumelji, po tylu nieudałych planach a raczej po spartoleniu całego planu obrony — dzisiaj pozostaje niedobitkom armji tureckiej rozpaczliwe zamknięcie tej epopeji która dowódzcom i radzie wojennej rumieniec na czole zostawi. Jedyny Osman-basza wolny pozostanie od zarzutu niespełnienia swych obowiązków.

*Presse* zastanawia się szeroko w artykule wstępnym nad kwestją zajęcia Konstantynopola i przychodzi do przekonania, że Rossja musiałaby dać wielki dowód zaparcia się tylowiecznych pragnień swych w historji politycznej i społecznej, aby zwróciła się z niczem od wrót Carogrodu.

Rozbierając wszystkie konsekwencje, jakie to zajęcie sułtańskiej stolicy pociągnąćby za sobą musiało, wyraża w końcu obawę, czy pomimo wszelkich przeciw, da się ta ewentualność usunąć.

*Presse* stawia na przykład skutki, jakie w Paryżu wywołało wtargnięcie wojsk niemieckich i przepowiada w rozfanatyzowanej rozpaczliwie stolicy Turcji podobne następstwa.

Wieści niepokojące o **Austrji i Anglji** w telegramach dzisiejszych znikąd pewnego nie znalazły potwierdzenia. Lord Beaconsfield sam powiedział w Izbie, iż polityka gazeciarzy nie jest jeszcze polityką Rządu, a to co dotychczas o przyszłych planach gabinetu angielskiego wiemy, opiera się głównie na kombinacjach prasy.

W telegramach dzisiejszych znajdujemy kilka dawnych wiadomości w nieco żywszych barwach przedstawionych, ale i kontrastów nie brak. Dość zwrócić uwagę na telegram z Konstantynopola pod datą 21go, w którym powiedziano jest, że Layard zaprzecza stanowczo, jakoby miał prosić o pozwolenie wprowadzenia floty angielskiej na Bosfor, a z Paryża pod tą samą datą donoszą, iż tenże sam Layard telegrafował do Derby'ego z przedstawieniem, iż flota angielska na Bosforze jest niezbędną ze względu na bezpieczeństwo europejczyków narażonych na napad pospólstwa.

Wiadomości z Londynu brzmią znowu nutą wojenną.

Z dzisiejszych wiadomości telegraficznych podnieść się jeszcze godzi stosunek Rossji do **Rumunji i Serbji,** który według tego jak go *Post* i telegram Bukaresztu przedstawia, licuje z wszystkiemi dotychczasowemi wersyami o układach rossyjsko-rumuńskich i rossyjsko-serbskich.

## Telegramy prywatne.

***Warszawa 21-go stycznia 1878 roku.***

*Bukareszt 20-go.* — Jenerał Ghika wyjechał wczoraj w nadzwyczajnej misji do Petersburga. Rossja zażądała kategorycznie od rządu rumuńskiego ustąpienia rumuńskiej Bessarabji. Bratiano chce raczej ustąpić, aniżeli podobny układ podpisać. Mamolati, Costaki i Dymitr Sturdza, obadwaj nieprzyjaciele polityki wojennej, powołani zostali do księcia. Do układów zawieszenia broni i zawarcia pokoju, nie został powołany żaden rumuński pełnomocnik do Kazanłyku. Pułkownik Herkules Arion pojechał onegdaj do głównej kwatery rossyjskiej; tenże ma zastąpić pułkownika Glergie, nie ma zaś żadnej misji.

*Konstantynopol 20-go.*—Zbiegostwo ludności przed nieprzyjacielem kolosalne przybiera rozmiary. Mehemed-Ali z załogą Adrjanopola wyruszył ku Kirkilisse. Przed opuszczeniem miasta spalono wszystkie zapasy i skład amunicji wysadzono w powietrze.

*Paryż 20-go.* — Wczoraj wieczorem odbył się tu bankiet na cześć Stanley'a, urządzony przez towarzystwo jeograficzne. Brało w nim udział 270 osób. Prezydował admirał de la Ronciére le Noury. Towarzystwo ofiarowało Stanleyowi złoty medal. Minister oświaty doręczył mu palmy akademickie. Dzienniki rzymskie zaprzeczają temu, iżby Canrobert miał prosić o audjencję u Papieża.

*Berlin, 21-go* stycznia. Do *Post* piszą z Berlina, że zawarcie rozejmu jest blizkiem. Warunki rossjskie nie są tak ciężkie jak się spodziewano, ale Rossja nastaje na pokój bezpośredni i nie chce udzielić głosu decydującego innym wielkim wocarstwom. Liczy co do tego na aprobatę Niemiec. Tylko kwestja Dardaneli zostanie dotkniętą a interesa Austrji będą zabezpieczone przez to, że Rumunja i Serbja nie zostaną powiększone. *Montagsblatt* dowiaduje się, że preliminarja przyjdą do skutku bez opozycji ze strony Anglji i Austrji. Rossja sama oświadczyła, że kwestje europejskie, mianowicie zaś dardanelską, przedłoży konferencji europejskiej, w której ma się rozumieć, Porta nie przyjmie udziału. Celem tej konferencji być nawet może usunięcie Porty z grona wielkich rządów europejskich. Cesarz ma zamiar pojechać znowu na jesień do Alzacji, gdzie będą się odbywały manewra XV-go korpusu armji.

*Paryż 21-go.*—Według *Constitutionel*, Layard telegrafował do Derby'go, że wejście floty angielskiej do Bosforu jest niezbędnem, ponieważ istnieje obawa napadu pospólstwa, na europejczyków. Pomiędzy kupiectwem angielskiem, które ponosi straty z powodu zniweczenia powagi narodu angielskiego, obudziła się silna agitacja za wojną. Według depeszy z Wiednia do *Temps*, Austrja zaakceptowała, ażeby wykonanie uchwał konferencji konstantynopolskich, Rossja wzięła na siebie i uznała jednak, że nie jest związana tem, co będzie postanowiono między stronami wojującemi w kwestjach obchodzących Europę. Z Pery nie przyszła jeszcze odpowiedź na przedstawienia austryjackie.

*Paryż 21-go.*—Według *Bien. Public.* rossjanie przed wyjaśnieniem warunków pokoju, domagają się otwarcia wszystkich twierdz naddunajskich. Borel wezwał dowódzców, żeby i oni i ich wojska, trzymali się zdala od polityki. Zebranie prawicy uznało projekt opuszczania izby za niepraktyczny. Dnia 28 b. m., odbędzie się w Londynie drugi kongres robotników.

*Londyn 21-go.*—Dziś ma miejsce rada ministerjalna. Derby ma się lepiej i podejmuje swe czynności. *Standard* mniema, że gdy tylko rossyjskie wojska z Adryanopola ruszą na Konstantynopol, wystąpi nieodzownie konieczność przedsiębrania środków ostrożności, zapowiedzianych mową tronową. *Times* donosi z Aten: Wojska w Chalris otrzymały rozkaz przejścia ku granicy.

*Londyn 21-go.* — „Igła Kleopatry" przybyła do do ujścia Tamizy.

*Ateny 21-go.* Wczoraj miało miejsce przydłuższe posiedzenie ministrów. Powstanie w Tesalji powiększa się. Tessalczycy pozostający w Grecji wstępują jako ochotnicy w oddziały powstańcze, którzy walczą pod grecką chorągwią. W Macedonji miały również miejsce utarczki między chrześcjanami i turkami.

*Konstantynopol 21-go.* — Obrona stolicy powierzoną została Muktarowi. Layard zaprzecza stanowczo, jakoby miał prosić o pozwolenie wejścia floty angielskiej w Dardanelle. Trzy oddziały wojsk pomocniczych pobiły Serbów, zabrały im dwa działa i zajęły Lesona-Bałkowa.

*Berlin 21-go.* — Bank państwa obniżył stopę dyskontową od weksli 4%, od lombardu 5%.

— ***Marjan Landowski, adwokat,*** Śto-Jerska Nr 17, dom Bartmana, przyjmuje do 11-ej rano, i od 4-ej do 7-ej po południu. 6—6—265—

— ***Aleksander Aleksandrowicz,*** nauczyciel muzyki zmienił obecnie mieszkanie i zamieszkał na ulicy Włodzimierskiej domu Nr 12, mieszkania 19. —636—3—3

— ***Zakład Gimnastyki S. Zewalda,*** ulica Chmielna Nr 9. —677—3—6

***Zakład leczniczy*** specjalny dla chorób *gardlanych, weneryczn.* i *skórnych* dra **KOHNA** przyjmuje chorych przychodnich, rano do 10 i od 4½ do 6 po południu. Długa Nr 23 (gdzie Eldorado.)—831—

— Szkoła prywatna męzka klasowa przygotowawcza w Warszawie przy ulicy Śliskiej róg Sosnowej w domu p. Jundziła pod Nr 19, na 1-em piętrze, przyjmuje jeszcze młodzież z różnem usposobieniem na edukację i utrzymanie przygotowując ją do różnych klas gimnazjalnych w przystępnych warunkach. *Kl. B.*

— Dr ***Daniel Landau,*** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne* i *uszne.* Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Senatorska, Nr 16. —944

## Kurs giełdy warszawskiej.—dnia 22-go stycznia 1878 roku.

| Weksle. | Dopełniona tranzakcja. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacone |
|---|---|---|---|
| Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek....... | 141.30—15—07½—141 | 141.15 | —. |
| Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.......... | 9.55—54—53 | 9.55 | —. |
| Paryż 8 dni " " za 300 fr.......... | —. | 114.75 | —. |
| Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.......... | 121 27½—05 | 121.35 | —. |

| Papiery publiczne. | Dopełnione tranzakcje | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacone |
|---|---|---|---|
| Obligi skarbowe rs. 100.. | — | —. | —. |
| 4% L. zast. 3 okr. ser. I i II | — | 99.75 | —. |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 duże | 97.75 | 97 90 | 97.60 |
| " " " " małe | —. | 97.85 | 97.55 |
| Listy zast. m. War. serji I | —. | 92.45 | 92.15 |
| " " " " II | 92.90 | 92.10 | 91.80 |
| " " " " III | —. | 90.30 | 90.40 |
| Listy z. m. Łodzi serji I i II | —. | —. | —. |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 85.75 | 85.95 | 85 65 |
| " małe | —. | 85.85 | 85.55 |
| Bil. BankuCes. ser. I. II i III | — | 96. | —. |
| Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 | 231.50 | 233. | 231. |
| " " z r. 1866 | 231.50 232; | 233. | 231. |
| 5% Listy zastaw. rossyjskie | — | —. | —. |
| Pożyczka wschodnia .... | — | 92.60 | 92. |

| Akcje i Obligacje. | Dopełn. tranzakc. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacone |
|---|---|---|---|
| Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 .......... | —. | —. | —. |
| Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100 | —. | 79. | —. |
| Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100 | —. | 80. | —. |
| Akc. dr. żel. War.-Terespol. | —. | —. | 126 |
| Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej | —. | 114. | 112 |
| Akc. Banku Hand. w War. | —. | 238. | —. |
| Akc. Banku Dysk. w War. | —. | 238. | 235 |
| Akc. Banku Handl. w Łodzi | —. | —. | 225 |
| Akc. W. Tow. ub. od ognia | —. | —. | 125 |
| Akc. War. Tow. fabr. cukru | —. | 600. | 530 |
| Akc. T. fabr. cukru Józefów | —. | 246 | 241. |
| Akc. Dobrzel T. fabr. cukru | —. | —. | 500. |
| Akc. T. Lilpop Rau i Loew. | —. | —. | —. |
| Akc. Tow. fabr. machin. | —. | — | — |

**Wartość kuponów** od listów zastawnych 33⅓ nowych 41 7/10 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 15 4/5 m. Łodzi 11 1/9 Listów likwidacyjnych 56 79/100 obligów skarbowych 123⅓ pożyczki prem. I-ej emisji 12½ II-ej emisji 179 11/5 **Monety.** Półimperjały rs. .— —.— sztuki dwudziestofrankowe rs. — k. — marki 154 niemieckie kop — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. —.

**STAN POWIETRZA.**
**Dziś rano ciepła st. 2 w południe st. 3 Reomura. (748 Odmiana).**

**Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 c. 2.**

## TEATR WIELKI.

**Dziś: Straszny Dwór.** Jutro: **Violetta.**

## TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Nie igra się z miłością.**

**Towarzystwo Artystów Zagranicznych** w Nowym Teatrze **Eldorado,** daje przedstawienia codziennie z nowym programem. 75—0 — 17270 —

**Kantor** Informacyjno-Komissowy **B. Korpaczewskiego,** z oddziałem zleceń **pogrzebowych** w Warszawie, przy ulicy Trębackiej Nr 4 (dom własny). —417—12—0

## Wielka Licytacja
## Porteru Angielskiego.

Z pozostałości po ś. p. Gustawie Wisnowskim, ma się odbywać w dniu 12 (23), 13 (24) i 14 (25) Stycznia r. b., przed południem od godziny 11 w domu W-go Borkowskiego Nr 28, przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej.

## 6000 butelek

Angielskiego Porteru 1/1, ½, ¼ w butelkach w mniejszych i większych partjach przez publiczną licytację, zaraz po przybiciu gotowizną płacić się mająco. 1—2 — 1276 —

## JULJAK.

Podejmuje się czesania podług ostatniej mody na bale, wieczory i obiady, w swoim mieszkaniu po kop. 50, na mieście po kop. 50, oraz przyjmuje do przerabiania warkocze, koki, a także podejmuje się układania loków, to wszystko po bardzo przystępnej cenie.

Mieszka przy ulicy Aleksandrja Nr 7, na 2-szem piętrze, mieszkania Nr 2.
1—0 — 1297 —

## Potrzebujący

**Ucznia rzeźbiarskiego,** ze zdolnościami, raczą się zgłosić do opiekującego się nim Sędziego Miernowskiego, ulica Chmielna Nr 14 nowy (róg Szpitalnej i Chmielnej), gdzie też pierwsze prace kandydata zobaczyć mogą.
—1298—1—3

Jest do wypożyczenia

## kapitał 6500 rs.

na pierwszy numer hypoteki lub po Towarzystwie na dom murowany w Warszawie. Wiadomość godziny 4 do 6 po południu, na ulicy Marjensztadt Nr 19, mieszkania Nr 2.
1—1 — 1291 —

## Zabrania się polowanie

w dobrach Pustelnik, w powiecie Warszawskim, pod odpowiedzialnością sądową.
—1220—1—1

Potrzebny jest

## Korrepetytor,

za stół i mieszkanie. Ulica Żórawia Nr 9, mieszkania 11. —1225—1—1

## LEKCJE
## Angielskiego języka

ułatwione znajomością dokładną francuzkiego, udziela **rodowita Angielka P. Anna Dybowska.** O warunkach można się dodzieć osobiście lub listownie. Nowogrodzka Nr domu 19, mieszkania Nr 2.
—766—2—3



## OSTRYCI OSTENDZKIE
## i Holsztyńskie,

codzień świeże, poleca Skład **A. Stępkowskiego.** 42—0 — 18777 —



## OSTRYCI OSTENDZKIE

**(noctive),** wyborowe, otrzymuje codzień świeże i poleca Skład Win **Ig. Lijewskiego i Ski,** wprost kościoła Ś-go Krzyża. 45-0-19103-

## DOM

murowany, porządny, nowy, na 9½ procent czystego dochodu, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość, ulica Bednarska Nr 21, u W-go Glińskiego. —1260—1—3

## Parcellacja Dóbr.

Osoba praktycznie obznajmiona z parcellacją dóbr ziemskich, ofiaruje swoje usługi Panom Obywatelom, którzyby sobie życzyli tym sposobem korzystnie dobra swoje spieniężyć. Wiadomość w kancellarji Obrońcy Przysięgłego Łubieńskiego, przy ulicy Kanonja Nr 4.
—1236—1—1

## Rs. 50,000 i 38,000 do lokacji na domy w Warszawie, oraz 9,000 rs. na dobra.

Wiadomość u Olszewica Nr 14, ulica Długa.
—1243—1—2

## Mamka

bez długu, z młodym pokarmem, jest u Akuszerki, tamże osoba spodziewająca się słabości, może mieć **Pokój,** życie i poradę za 8 do 12 rubli. Ulica Złota Nr 14.— **T. H.**
—1278—1—2

## PLAC
## obszerny do wynajęcia,

dla Stolarza, Cieśli lub na inne przedsiębierstwo, z mieszkaniem, podług żądania, lub bez, od Wielkiej Nocy, przy ulicy Leszno Nr 30 nowy. Wiadomość u stróża.
—1282—1—4

## Ser Strachino

świeży, otrzymał Skład

## A. Stępkowskiego

i takowy poleca. Wierzbowa Nr 5/473 c.
—2272—1—3

## PRACZKA

przyjmuje do prania bieliznę męzką i damską. Ulica Nowy-Świat Nr 1, gdzie Cyrkuł 10-ty.
—1209—1—2 **Licimirska.**

## Essencja Octu.

Znakomita oszczędność tego powszechnie używanego produktu. Butelka essencji (wielkości butelki szampańskiego wina), rozcieńczona wodą, daje 20 do 30 kwart (stosownie do tęgości) wyborowego octu, osoby zwłaszcza na wsi zamieszkałe, pozbawione octu, na każde zawołanie mają w essencji tej nadzwyczajną dogodność.
**Cena butelki rs. 1 kop. 75.**
Dostać można w Kantorre
**STUERMERA et Comp.**
**Marszałkowska Nr 57.**
1—6 — 1193 —

## Domina i Kostiumy Krakowskie

**damskie,** zupełnie nowe, są do wynajęcia w **Magazynie Michalskiego,** ulica S-to Krzyzka Nr 19.—Ceny bardzo przystępne.
—1245—1—3

## BRĄZY

we wszystkich kolorach i numrach dla PP. Malarzy, Lakierników, Litografów, po najniższych cenach polecają
**STUERMER et Com.**
**Marszałkowska, Nr 57.**
1—6 — 1194 —

## Samoistnej Posady

w fabryce, a szczególniej w hucie szklanej, poszukuje pod **C. H 49, Haasenstein et Vogler w Dreznie.** —1252—1—2

## Rodowita Francuzka,

daje lekcje u siebie i za domem. Nowo-Senatorska Nr 7, w dziedzińcu na dole, od 4 do 6.
—1212—2—3

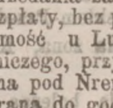
## PEKEFLEJSZ,

różne Wędliny, Sery, Masło, Drób, Zające, Mak, Konserwy, Soki, Chleb wiejski. Marjensztadt Nr 5, mieszkania 1. —1207—2—3

Poszukuje się zaraz

## Rządcy Domu

z kaucją w gotowiźnie, lub dzierżawcy Dom położony na ulicy Solec, przynosi dochodu przeszło 4000 rs. Wiadomość w Kantorze Spółki Opałowej, Tłomackie Nr 9 między 3 a 5 tą.
3—3 — 1142 —



## Nieruchomość

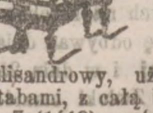
położona w okolicy Placu Trzech Krzyży, w cenie rs. 45,000, jest do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach rozpłaty, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u Ludwika Kwiatkowskiego, Budowniczego, przy rogu ulicy Karmelickiej i Leszna pod Nrem 1 zamieszkałego, codziennie z rana do godziny 10 i po południu od 3.
—1037—3—3

## Konsultacja Dentystyczna,

otwarta od godziny 9 rano do 6 po południu. Cena wejścia z konsultacią i wyrwaniem zęba kop. 25.—Plombowanie po rs. 1.—Ząb sztuczny rs. 2. Ulica róg Długiej i Bielańskiej Nr 43. —314—6—10

## Deski i Bale dębowe,

jak również **Deski jesionowe,** od 5—6 lat suche i **Klepki dębowe,** są do sprzedania. Bliższa wiadomość w składzie szkła i kryształów Ignacego Hordliczka, przy ulicy Senatorskiej Nr 477 a. —1195—2—3



Do sprzedania

## FORTEPIAN

palisandrowy, używany, o 7 oktawach, z 4 sztabami, z całą blatą metalową. Ulica Zielna Nr 7 (1419), w fabryce fortepianów R. Zürkwitz. —1238—1—3



## FORTEPIAN

bardzo krótki, mahoniowy, o 6½ oktawy, w najlepszym stanie, do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 19/790, na 3-m piętrze.
—1223—1—2

## U Akuszerki

jest **Pokoik** osobny, dla osoby będącej na kuracji, lub mającej odbyć słabość, z wszelką wygodą, w każdym czasie. Ulica Elektoralna, dom Fejsta Nr 10. —1284—1—2

Dla rodziny francuzkiej biedniejszej potrzebne jest

## Mieszkanie

umeblowane, składające się z 3-ch lub 4-ch pokoi i kuchni.
Reflektanci zechcą nadsyłać adresy do domu przy ulicy Brackiej Nr 12, mieszkaian Nr 11. 1—3 — 1294 —

Potrzebnem jest

## MIESZKANIE

złożone z dwóch lub trzech pokojów, z elegancją umeblowanych i kuchni. Uprasza się o wiadomość piśmienną lub osobiście do Hotelu Paryzkiego Nr 1.
1—6 — 1239 —

## Sklep Wiktuałów,

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, zaraz, za rs. 250, pod bardzo korzystnemi warunkami. Nowy Świat Nr 8. —1277—1—6

Najtańsze ceny! Największy wybór!

## Najświeższe fasony!

**Na Sezon Zimowy i Karnawałowy.**

**Preis Curant:**

Fraki od rs. **20**, Tużurki od rs. **20**, Garnitury Żakietowe od rs. **23**, Tużurki Angielskie od rs. **22**, Garnitury Marynarkowe od rs. **19**, Palta Zimowe od rs. **20**, Palta Zimowe z pasami (Meneikof) od rs. **24**, Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **19**, Szlafroki dubl zwane od rs. **14**, Ubrania ranne od rs. **14**, Marynarki podbite barankami Węgierskiemi od rs. **22**, Palta podbite barankami Węgierskiemi od rs. **26**, Kurtki do polowania od rs. **9**, Palta dziecinne od lat 6 do 14 od rs. **11**, Garnitury dziecinne od lat 6 do 14, od rs. **10**, Spodnie różnego gatunku od rs. **5**, Kamizelki Aksamitne Pluszowe i Sztuczkowe po różnych cenach.

Z uszanowaniem

**E. Samet,**

**Krawiec z Wiednia, obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filja zaś tejże firmy znajduje się w Kijowie dom Linincynkoi Kriszczatek.** 3—3—756

# MAGAZYNY TABACZNE

## J. ROSENBLUMA,

w Warszawie i Płocku.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i PP. Handlujących, że w Magazynach moich w Warszawie i Płocku, sprzedają się wyroby tabaczne tak hawańskie i zagraniczne, jakoteż pochodzące z lepszych fabryk miejscowych, a nadto wyroby tabaczne russkie z następnych fabryk, pozostających ze mną w bezpośrednich stosunkach:

**Asmołow** W. J. i S-ka—Rostow n. D.
**Bogdanow** A. N. i S-ka—St. Petersburg.
**Crionas** N. Papa Nicola—Odessa.
**Heller** Bracia—St. Petersburg.
**Kogen** Salomon—Kijów.
**Kuchczyński** K. i S-ka—Ryga.
**Miczri** A. i S-ka—St. Petersburg.
**Müller** A. F.—St. Petersburg.
**Musatow** A. B. Synowie—Moskwa.
**Patkanow** (Amidi-Sultan)—S. Petersburg.
**Petrow** K. i P. Bracia—St. Petersburg.
**Reinhardt** F.—Moskwa.
**Saatczi i Mangubi**—St. Petersburg.
**Szaposznikow** A. N.—St. Petersburg.
**Schopfer Ad.**—St. Petersburg.
**Vouris Jean**—St. Petersburg.
**Wissor Leo**—Ryga.
**Żukow Wasili**—St. Petersburg.
i innych.

Dla PP. Handlujących dogodne warunki i stosowny rabat. **J. ROSENBLUM.**

2—2 — 748 —

## ALPENKRAEUTER MAGENBITTER

dyetyczny **Likier gorzki z ziół alpejskich, fabryki Augusta F. Dennlera w Interlaken (Szwajcarji),**

przez zagranicznych Lekarzy używany jako środek hygieniczny przeciw słabościom żołądkowym z wielkim skutkiem.

**Skład Główny ulica Hoża Nr 15.**

**Aug. Deloff et Comp.**

NB. Również nabyć go można po cenie zniżonej to jest rs. 2 za butelkę w następujących składach:

W-go Ig. Lijewskipgo i S-ki, wprost kościoła Św. Krzyża.
„ Ant. Stępkowskiego na Placu Teatralnym.
„ Alexan. Bocqueta, w gmachu teatralnym.
„ Korneckiego, Skład Wina, Nowy-Świat, Nr 40.
„ Juljana Rekowskiego, Nowomiejska, Nr 19.
Józefa Purwin, Miodowa, Nr 16, oraz we wszystkich główniejszych Restauracjach i Cukierniach.

Biorącym hurtownie, odstępuje się stosowny rabat. 2—6 — 1122 —

**A. Riedel, Fabryka i Skład Wyrobów Pończoszniczych i Bielizny.—Krakowskie-Przedmieście, w Hotelu Europejskim. i Ś-to-Krzyzka, Nr 11.**

## Łaźnia Parowa (zwana pod Blachą)

## J. M. NAIMSKIEGO,

Na Nowym Zjeździe Nr 2623 egzystująca, otwartą jest codziennie od godziny 8 ej rano do 10 tej wieczorem.

Od 1-go Stycznia n. s. 1878 roku, ceny są następujące:

**Oddział I osobowa**, na dwie osoby rubel jeden, nadto każda osoba więcej nad dwie dopłaca kopiejek dwadzieścia.

**Oddział II** tak zwany obywatelski, od osoby po kop. dwadzieścia.

**Oddzieł III** ogólnej od osoby kop. 6 (sześć).

Dzieci do lat 8-miu płacą w oddziale II-gim, po kop. 10, w oddziale III, po kop. 3.

W oddziale I-szym i II-gim urządzone są prysznice ciepłe i zimne.

2—3 — 20 —

## Nowo otworzona Cukiernia pod firmą

# Zygmuntowski i S-ka

**przy ulicy Nowy-Świat Nr 50, poleca Szanownej Publiczności**

**Pączki** z różnemi konfiturami, **Ciasta, Cukry, Czekolady** w najlepszym gatunku, przyjmuje obstalunki na: **Torty, Piramidy, Lody** i t. p., oraz zaopatrzone w **Wódki, Likiery, Wina**, z najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych, wszystko po cenach jak najprzystępniejszych, Tamże potrzebny **Uczeń.** 2–6 — 1128 —

## PANI ERARD

### Uczennica Worth'a w Paryżu,

**przy ulicy Senatorskiej Nr 16.**

Wykonywa **SUKNIE** i **KAPELUSZE** podług najnowszych wzorów i gustu najbardziej wykwintnego.

**CENY NADER UMIARKOWANE:**

Suknie Fantazyjne . . . . . . . . . . . . . . **od rs. 35.**
„ Kaszmirowe czarne . . . . . . . . . . . **od rs. 40.**
„ Tarlatanowe . . . . . . . . . . . . . . **od rs. 20.**

6—6 — 21411 —

# LAMPKI NOCNE

## EKONOMICZNE

sprzedaje hurtowo po cenie **rs. 1 k. 80** tuzin. Sprzedającym rabat.

**Kantor, Senatorska, Nr 20.**

3—3 — 986 — **Markus Hertz.**

Z dniem dzisiejszym przenosimy nasz interes do **Berlina C. Jerusalemer-Strasse 19—20**, gdy na placu tutejszym, zatrzymujemy Skład w dotychczasowym lokalu i tym samym jak dotychczas trybem.

## CALLMANN et EISNER.

1—2 — 1255 — Lipsk 15 Stycznia 1878 r.

## Sprzedaż Drzewa Opałowego

sprowadzanego przez kolej żelazną Nadwiślańską, po znacznie zniżonych cenach, a mianowicie:

Za sążeń kubiczny sosnowego pierwszy gatunek po rs. 9, na miejsce zaś z odstawą rs. 10 kop. 50.

Za sążeń kubiczny olszowego o rubla drożej.

Za sążeń kubiczny brzozowego, po rs. 11 kop. 50, zaś z odstawą po rs. 13.

Wykład bardzo dobry, szczapy są suche i grube, dostać można w Składzie na Pradze, ulica Szeroka, Nr 181,

1—3 — 935 — **Bracia Jarbłum.**

Jest do sprzedania

## DOM

za rogatkami, blizko kolei Terespolskiej, w dobrem położeniu, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na Pradze, ulica Szmuleska Nr 153 lit. A, u Blumenthala.

—954—4—6

## Dla Amatorów!

Jest do sprzedania **Buldog młody,** pół roku mający (duński), morągowaty. Wiadomość, Nowogrodzka Nr 21, dom W go Mauersbergera, drugie piętro Nr 6. —1013—2—3

## Tanio! Gustownie!

według najświeższych żurnali, przyjmują się do roboty suknie i okrycia damskie. Ś-to Jerska Nr 4, drugie piętro, mieszkania Nr 7.

—861—4—6

## Czeladnik Tokarski,

na dłuższy czas, może znaleźć zajęcie w fabryce. Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń, Nowozielna Nr 40. —1044—2—3

**Z powodu szczególnych okoliczności jest do odstąpienia**

# MAGAZYN

## w wybornym punkcie położony,

z urządzeniem i towarem. lub bez takowego, **(zdatny na handel srebra, futer, lub inny,** oprócz dotąd pomieszczonych).—Adres: **Biuro Ogłoszeń** na News. Prosp. domu Nr 18/19, róg Wielkiej Morskiej w Petersburgu.

—1201—2—3

Do Litografji Modesta Pawłowskiego, dawniej E. H. Horn, potrzebni są na stałe:

## Litograf Drukarz, oraz dwóch Chłopców do nauki

na drukarzy, wieku około 17 lat, silnych i zdrowych. Adres: ulica Podwale Nr 12.

—1157—2—3

Z powodu wyjazdu na wieś, jest do sprzedania

## Sklepik Wiktuałów

przy ulicy Pańskiej pod Nrem 62.

—1107—3—3

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
# KAROLA SZLIS
**Miodowa Nr 15 niedochodząc ulicy Długiej.**
Odznacza się pięknem krojem, szczególniej **palt i ubrań wizytowych**, ceny, począwszy **od najniższych.** Inne ubrania jak Burki, Szlafroki i t. d. również pod każdym względem zadawalniające tak co do gustu jak i ceny. 2—6 — 930 —

# Operator Odcisków
W przeciągu kilku minut podejmuje się bez najmniejszego bólu i użycia instrumentów, lecz tylko za pomocą maści, najzastarzalsze i najdolegliwsze odciski z korzeniem wyjąć. Przytem zawiadamiam, iż mam najradykalniejszy środek przeciw poceniu się nóg, Pomadę do wyrastania włosów. Przyjmuję od godziny 9-tej rano do 8 wieczorem. Co niedziela zaś biednym wygubiam odciski i niszczę brodawki bezpłatnie.
Przeniesiony z Krakowskiego-Przedmieścia Nr 71, do Hotelu Europejskiego Nr 60 na drugiem piętrze. 4—10 — 663 —

## Młyn Parowy,
położony od stacji kolei Nadwiślańskiej Sobolew wiorst 6, który mleć może do 400 korcy tygodniowo, jest do wydzierżawienia ogółem lub od korca. Bliższą wiadomość udzieli Dawid Nissensohn, ulica Dzielna Nr 7, drugie piętro. —997—2—3

Jest do sprzedania
## DOM
przy ulicy Nowy-Świat położony, w szacunku rs. 135,000, na netto 7%. Wymaganą jest zaraz summa rs. 60,000.—Dom ten jest bardzo elegancko urządzony, ze zlewami, wodociągami i gazem, we wszystkich kuchniach, przytem jest obszerny dziedziniec, na którym wygodnie postawić można korpus poprzeczny. Wiadomość u Adwokata przysięgłego Wrotnowskiego, Mazowiecka Nr 16, w godzinach między 9—11 z rana i 5—7 po południu. —1047—3—3

W nowo otworzonym zakładzie
# Kaferestaurant,
przy ulicy Trębackiej pod Nr 12 na 1-ym piętrze, dostać można każdodziennie wybornej kawy i wszelkich napojów tak gorących jak i chłodnych, przytem wydają się gorące śniadania, objady i kolacje, piwnica zaopatrzona w rozmaite i doborowe wina, piwo lagrowe z browaru P. Lentzkiego sprzedaje się na kufle, inne zaś na butelki. — Dla amatorów jest dobry bilard, szachy, arcaby i domino. — Zakład otwarty od godziny 6-tej rano.
3—3—650 **I. Leszczyński.**

## Korzystny interes!
Z powodu wyjazdu na wieś, jest każdego czasu do odstąpienia, interes ten przynosi od włożonego kapitału, przeszło 100%, nie wymaga ani wyłącznego zajęcia, ani specjalnych znajomości. Kapitał potrzebny przeszło 2000 rs.
Wiadomość i bliższe objaśnienia róg Nowego-Światu i Ordynackiej Nr 64, wejście od Ordynackiej na 1-szem piętrze Nr mieszkania 12, od godziny 12 do 3 w południe. 3—3 — 863 —

## Od Kaszlu
## i piersiowych słabości,
Wyrabia Apteka **J. Różyckiego** na Pradze, znany od lat wielu
**Syrop i Ziółka,**
które to, wraz przepisem użycia w trzech językach, nabyć można za cenę: Syropu flaszka kog. 50, Ziółek paczka kop. 25.
3—12 — 538 —

## FORTEPIAN
o pół-siódmej oktawy, mahoniowy, jest natychmiast do sprzedania w dobrym stanie. Ulica Chłodna Nr 17, mieszkania Nr 6.
—1166—1—2

Przy ulicy Solnej Nr 7, mieszkania 3, jest do sprzedania
## Algierka skunksowa
używana, w dobrym stanie.
—1176—1—2

## Wyroby Koszykowe,
znanej firmy:
**Szymona Czerniejewskiego,**
jako to: **Parawany, Szafeczki** z półkami do książek i nut, **Koszyki** do papieru, **Stoły** do kwiatów, **Kołyski** etc., etc. znajdują się gotowe przy ulicy Aleksandrja Numer 12 (Sewerynów) środkowa sień, gdzie żelazne schody, wprost jatek na I-szem piętrze Nr 22 mieszkania. — 20972 —

# STO FIGUR MAZURA
**wraz z zasadami ogólnemi i szczegółowemi tego tańca**
przez
## Karola Mestenhausera,
jest do nabycia w księgarniach Warszawskich i prowincjonalnych.
2—6 — 902 —

# Kop. 60!
**100 Biletów** wizytowych na pięknym francuzkim białym lub kolorowym **Brystolu**, w ozdobnym pudełku **60 kop.**
**100 arkuszy** listowego papieru i **50 kopert** z literami **kop. 40**, różnokolorowy **kop. 50**, najlepszy w deseniach **kop. 80** i t. d., takie same **komplety z imionami** dopłaca się **kop. 25, z Monogramami** kolorowemi **kop. 50,** poleca
## SKŁAD
## PAPIERU I GALANTERJI
# Ludwika Rosenzweig,
dawniej **M. SZAFIR.**
Ulica Freta Nr 1, wprost kościoła Ś-go Jacka. 4—6 — 21425 —

Jak zwykle najtaniej!!!
## w Magazynie
## DZIECHCIŃSKIEGO, Miodowa 14.
**Suknie** balowe po przystępnych cenach. **DOMINA i KOSTJUMY** zupełnie nowe, do wynajęcia. 5—10 — 241 —

# Tanio i Gustownie.
Świeżo z Wiednia, gdzie przez dłuższy czas w największych magazynach praktykowała przybyła Dama, otworzyła przy ulicy Niecałej Nr 12, mieszkania 22, **Pracownię Strojów Damskich** i ubiera nietylko kapelusze, negliżyki etc., lecz i suknie balowe, podług najświeższych zagranicznych modeli, po cenach **bardzo umiarkowanych.**—Także jest **wybór Krawatów** francuzkich. —996—2—3

**10,000 łokci**
## PLACU
lub połowa, z 3-ma frontami, pierwszy przy moście Aleksandrowskim, bardzo tanio zaraz do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki Nr 2, Łazienki Kurtza. 2—3 — 707 —

Są do sprzedania
## MEBLE
i różne domowe sprzęty, po cenie umiarkowanej. Ulica Lipowa Nr 3, mieszkania Nr 7. —1171—1—3

Do sprzedania
## różne Meble i Lustra,
**mało używane.**
Ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-m piętrze. —1125—2—6

## Ekwipaże eleganckie,
do najęcia, Nowy Świat Nr 7, obok Placu Ś-go Aleksandra, ceny najniższe. —897—5—6

Do sprzedania
## Ganitur Mebli
fotelikowy, urzędowej roboty, ze Stołem brzozowym. Ulica Hoża Nr 9, widzieć można od 10 rano do 4 po południu. —985—3—3

## Dzieła Francuzkie
**klasyczne,** a mianowicie: 3 tomy Echo de la Sorbonne, kurs kompletny wychowania w 3-ch latach Panien, i **wiele Romansów** (Wiktora Hugo, Balzaka, Aleksandra Dumasa, G. Sand, Gaboriau), są do sprzedania. Wiadomość, Nowy Świat Nr 56, mieszkania Nr 13. —1148 —1—6

**Pośrednicząca w umieszczaniu osób do zawodu Nauczycielskiego**
# S. Masłowska.
Krakowskie-Przedmieście Nr 17.
—978—2—3

Do Zakładu form z bibułki i nauki kroju **A. Gałeckiej,** ciągle nadchodzą z Paryża
# MODELE
na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, są do nabycia od kop. 30. Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w domu zwanym Roeslera, w przeciw chodniej sieni, na 1-em piętrze.—21353—2—

**Majątek ziemski**
w Grójeckiem, jest na dłuższy przeciąg czasu do wypuszczenia w administrację poręczającą, z inwentarzem żywym i martwym, zasiewami kompletnemi. Kaucja wymagana jest od 5 do 6000 rs. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 40, u W-go Stefana Kosko, od godziny 4 do 6 po południu. —1116—2—2

**Do sprzedania:**
Kaftanik aksamitny obłożony futrem, z mufką, Palto syberynowe podszyte barami, Palto podszyte elkami, czapka aksamitna z sobolami i inne rzeczy. Widzieć można od godziny 10 do 12 w południe. Róg Złotej i Wielkiej Nr 8, w oficynie na 2-em piętrze. —1071—2—2

## Po rs. 6.
Prawdziwe Paryzkie **Kapelusze** składane tybetowe
sprzedają
**F. WIERZBICKI i Ski**
**róg Wierzbowej i Trębackiej.**
6—6 — 208 —

## MEBLE
mahoniowe, garnitur duży, adamaszkiem wełnianym kryty, oraz **Serwantka** mahoniowa duża, **Półki** wiszące, do książek lub na inny użytek, **Bidet, 6 Krzeseł** mahoniowych dawniejszego fasonu. Ulica Nalewki Nr 3 nowy, drugie piętro od frontu. —898—2—2

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania
## Garnitur Mebli
Kozeta i 2 Stoliki, za bardzo niską cenę. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12.
—1188—2—2

# MAGAZYN
## Mebli używanych
**przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu** Nr 60 na 1 piętrze
**Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca**
**Załęski i Comp.**
15—0 —19242 —

Nowo-otworzony większy
## SKŁAD WĘGLI
## i DRZEWA OPAŁOWEGO,
**przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 10,**
(od Kruczej do Marszałkowskiej, niedaleko Alei Jerozolimskiej),
# ADAMA SIWCZYŃSKIEGO,
zaopatrzony w doborowe gatunki **WĘGLA i DRZEWA,** które sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach umiarkowanych, obstalunki przesyła natychmiastowo w skrzyniach cechowanych przez Magistrat i zamykanych.
—521—7—15

Do sprzedania
## FORTEPIAN
mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, za rs. 100. Miodowa Nr 10, prawa oficyna, trzecie piętro. —995—2—3

Potrzebne są
## PANNY
kompletnie uzdolnione i podręczne do kwiatów. Wiadomość w pałacu Brylowskim, w mieszkaniu p. Borodzicz.—Tamże są do sprzedania **rogi łosie.** —960—3—3

## Nauczyciel języka niemieckiego
udziela lekcji w konwersacji, za przystępną cenę, tak za domem, jak i u siebie, w lekcjach pojedynczych jak i zbiorowych. Wiadomość, ulica Długa Nr 22, mieszkania Nr 8, w poprzecznej oficynie 1 piętro, od 3 do 5.
—221—6—6

# Talizman piękności.
## Crême Camélia.
Jest to krem koloru blado-matowego, który cerze nadaje tę nieopisaną świeżość i gładkość, które tylko młodość cechują.
**Cena za słoik Rs. 2.**
## Crême Impératrice
posiada te same zalety, jest koloru cielisto-różowego, żółtawego i białego, odcienia subtelnie zastosowane do koloru każdej płci.
**Cena za słoik Rs. 1 kop. 35.**
## Crême de Lys.
Preparat na częsty użytek służący, jest koloru tylko białego, który nadaje cerze prawie przezroczystą białość.
**Cena za słoik Rs. 1.**
Powyższe kosmetyki nadeszły świeżo z Paryża i są do nabycia wyłącznie w **Perfumerji**
# ALEKSANDRA KOCHA,
**ulica Nowo-Senatorska Nr 4.**
—907—3—12

## W SKŁADZIE
**Węgli Kamiennych i Drzewa**
# A.Krasnodębskiego
przy rogu ulicy Kruczej i Wilczej Nr 11 i 14b.
Ceny Węgli i Drzewa zniżone, przyjmują się obstalunki w Składzie Hermaty W-go Bakumeńko na przeciwko Króla Zygmunta, w Handlu Win u W. Rudnickiego, Krakowskie-Przedmieście, obok Rządu Gubernialnego i w Składzie Cygar i Papierosów u W. Neydyng, Podwal Nr 6.
**Tamże potrzeba jest kilku Ajentów** do interesu węglanego, za dobrem wynagrodzeniem. 1—6 — 1169 —

# PIERZE I PUCH.
**Do Składu mego za Żelazną bramą, w domu W-go P. Fenigsteina vis à vis wodociągu Nr 5.**
Nadszedł świeży transport **Pierza i Puchu**, które sprzedaje po bardzo niskich cenach, podług następującego cennika:
**Pierze** darte nowe siwe od kop. 30.
„ „ „ białe od kop. 50.
**Puch** siwy nowy od kop. 75.
„ biały od kop. 100.
**Puch** Erdredonowy, rs. 11.
6—8 — 144 —

# Masło Dworskie,
co drugi dzień świeże, bez soli, po cenie umiarkowanej. Ulica Nowy-Świat Nr 19, w sklepie pieczywa. — 840—5—6

Do wynajęcia
# Fabryczny Lokal,
obszerny, piętrowy, z mieszkaniem i wozowniami. Solna Nr 10, w oficynie.
—862—2—3

# Nagrody rs. 300.
W dniu 15 b. m., jadąc z Hotelu Polskiego ulicami: Długą, Rymarską, Żabią i Graniczną, zgubiono rs. 3,200 w safianowym pugilaresie. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe za powyższą nagrodą na ulicę Twardą Nr 18, mieszkania 11. —1038—3—3

**Nagrody rs. 25!**
W dniu 17 b. m., w przejeździe z Pawiej ulicy do Dworca kolei Nadwiślańskiej, zgubionym lub skradzionym został **Tłomok,** składający się z futra, surduta i teczki, w której znajdowały się różne papiery. Wszystko to owinięte było kolorowym obrusem. Ktoby o tem wiadomość udzielił P. Opoczyńskiemu, Pawia Nr 3, otrzyma powyższą nagrodę.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Января 1878 г.
**Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.**
Patrz Dodatek.

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 18.

*Dnia 22 stycznia 1878 roku.* *Wtorek.* *Dnia 10 (22) stycznia 1878 roku.*


## KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

**otrzymała na skład główny**

dwa nowe dzieła pod tyt.:

**Wrotnowski Antoni.** Droga żelazna w Królestwie Polskiem. Prawa i obowiązki podróżujących, kop. 75.

— Drogi żelazne w Królestwie Polskiem. Prawa akcjonarjuszów, kop. 75.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.

**NB.** Czysty dochód po rozprzedaży powyższych dwóch dzieł przeznacza się na wpis dla niezamożnych Studentów Warszawskiego Cesarskiego Uniwersytetu 3—3 — 412 —

## NAJNOWSZE TAŃCE

**jako to:**

**Bokhan,** Kujawiak Mazur 15 kop.
„ Wilkelmina, Polka 22½ kop.
**Dorn,** Czarowne oczy, Polka-Mazurka, 22½ kop.
„ Plater Polka. 22½ kop.
„ Przelotny galop, 22½ kop.
**Eibl,** Jockey-Club, Polka, 22½ kop.
„ Wicher. galop, 22½ kop.
„ Zawadjak, Mazur, 22½.
**Niemir,** Sześciogroszówka, Polka-Mazurka, 22½. kop.
**Osmański,** Blondynka, Polka-Mazurka, 22½ kop.
„ Brunetka, Polka-Mazurka, 22½ kop.
„ Jubilat, Mazur, 22½ kop.
„ Polonez. 22½ kop.
**Osmański,** Sławianka, Polka, 22½ kop.
„ Szampan, Mazur, 22½ kop.
„ Wesoło chłopcy, Mazur 22½ kopiejek.
„ Wspomnienie Kuligu, Mazur, 22½ kop.
„ Zdrowie dam, Mazur, 22½ k.
**Plater,** La jeunesse, Polka, 22½ kop.
„ Joujou, Polka-Mazurka, 15 kop.
„ Wspomnienie Ciechocinka. Nr 1. Kujawiak-Mazur, 15 k. Nr 2. Zuch, Mazur. 15 kop.
**Sonnenfeld,** Chevaliers et dames, kontredanse, 30 kop.
„ La Nonhalante, Polka-Mazutka, 22½ kop.

Wyszły nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych.

### Henryka Trenkler,

ulica Wierzbowa Nr 613 (4), w Hotelu Angielskim. Do nabycia we wszystkich Składach Nut w Warszawie i na prowincji. 2—6 — 838 —

**Instytut Ortopedyczny dla chorych w zboczeniach budowy ciała i bezwładności członków Michała Maiwskiego, ulica Mazowiecka Nr 6;** przyjmuje chorych dotkniętych wykrzywieniem kręgosłupa (Sciolosis), Cyphosis, Lordesis, Caput obslipum, niemoc krzyża, cierpienia piersiowe w pierwiastkowych skłonnościach do gruźlicy a nadto choroby zasadzające się na zmienionym składzie krwi jak błednica, obstrukcja i hemoroidia. P. M. M. jako ortopedyk i przewodniczący lecznicą ortopedyczną przy Zakładzie Wód Mineralnych w Ciechocinku od lat 20, dał się już nieraz poznać w wielu ważniejszych wypadkach, skutecznie usuwając rzeczone zboczenia budowy ciała, a szczególnie kręgosłupowe, do czego niewątpliwie niepomiernie przyczyniły się przy zamiłowaniu swej specjalności sumienne studja dla których corocznie odbywa podróże do celniejszych stolic jakoto: Berlin, Londyn. Paryż i Stockholm, gdzie słynne jak wiadomo znajdują się ortopedyczne i gimnastyczne zakłady.— W nich to P. M. badał i przyswajał sobie wszelkie udoskonalenia i zdobycze praktyczne na polu ortopedji a szczególnie odnoszące się do leczenia wykrzywień kręgosłupowych (Scolosis). Chorych i interesantów przyjmuje ambulatorjum instytutu codziennie z rana do 1 szej, a po południu od godziny 3-ciej do 6-tej. 1—2 — 1279 —

Żądaną jest

## NAUCZYCIELKA

z patentem, mająca kilka godzin wolnych, za mieszkanie i życie z dopłatą. Wymagany język francuzki lub niemiecki i znajomość robótek. Nowomiejska Nr 14, mieszkania 6. —1261—1—2

## Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy dawać lekcje wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjalnym. Ulica Oboźna Nr 3, miesz. 1, od godziny 1—4 po południu. —1263—1—4

Potrzebne są

## PANNY

do maszyny Pollacka i Schmidta, kompletnie uzdolnione, za dobrem wynagrodzeniem.— Ulica Marjańska Nr 11 nowy, mieszk. Nr 17, oficyna lewa. —1244—1—2

## PANNA

kompletnie uzdolniona, potrzebną jest do fabryki kapeluszy męzkich F. Babickiego.— Ulica Marszałkowska Nr 67, dom W-go Seidlera. —1275—1—3

Potrzebną jest

## Panna-Służąca,

umiejąca szyć na maszynie i znająca krawieczczyznę Aleja Jerozolimska Nr 5, mieszkania Nr 9. —1241—1—3

## Korrepetytor,

Uczeń VI klassy Szkoły Realnej, życzy udzielać korrepetycji. Adresy uprasza zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. K. —1076—2—2

## B. Uczeń

szkoły realnej, daje lekcje i przysposabia uczniów do szkół realnych z gwarancją zupełnego przygotowania do egzaminu.—Wiadomość w kiosku na Placu Bankowym. —487—6—6

## Nauczycielka

Polka, z muzyką, życzy sobie miejsca na wieś lub lekcji prywatnych w Warszawie. Wiadomość w Kiosku Nr 1, wprost domu przechodniego na Krakowskiem-Przedmieściu. —533—3—3

## OSOBA

płci żeńskiej, przyjmuje zamówienia gry fortepianowej na wesela i wieczory tańcujące. Wiadomość: ulica Senatorska Nr 6, u fortepianisty F. Millera. —420—3—3

## OSOBA

posiadająca patent z ukończonego kursu nauk, może udzielać dzieciom **lekcje** nauk klasycznych, także podejmuje się języka **francuzkiego i ruskiego**. Reflektanci raczą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. —866—2—2

## CZŁOWIEK

w sile wieku, który lat kilka pełnił obowiązki Szwajcara przy fabrykach żelaznych i składach rolniczych, gdzie kontrolował przychód i rozchód takowych, na co posiada chlubne świadectwa, potrzebuje odpowiedniego obowiązku. Adressy łaskawe uprasza pozostawić w Redakcji niniejszego pisma pod literami F. G. —1048—

Poszukuje się biegłego

## Rachmistrza

ekonomicznego, obeznanego z leśnictwem. Zgłosić się do Rządcy domu,—Krakowskie-Przedmieście Nr 415, nowy 15. —844—2—3

## Kucharz z prowincji,

poszukuje miejsca do prywatnego domu, albo też na prowincję, z dobremi świadectwami.— Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 5 nowy, dom hrabiny Tarło, u stróża Pawła. —1228—1—1

## MAMKA

ze świeżym pokarmem, zaraz do umieszczenia, bez długu. Ulica Piwna Nr 49, u akuszerki. —1246—1—1

**Księgarnia J. Zaltsztajna,**
przy ulicy Elektoralnej i rogu Zimnej Nr 11, sprzedaje następujące dzieła po znacznie zniżonych cenach:

1) 4 części **Arytmetyki,** dawniej po 25 k. a teraz po 10 kop. oprawne.
2) 2 tomy **Chemji Kachura,** z rs. 2 k. 50, na 75 kop. oprawne.
3) **Mechanika Puchewicza,** z rs. 1 k. 35 na 75 kop.
4) **Wzory Kaligraficzne,** z 30 kop. na 15 kop.
5) 3 tomy **Zamek Bergenhajm,** powieść Bernarda, z rs. 1 kop. 80 na 75 kop.
6) 2 tomy **Frydryk II-gi i jego czasy,** opowiadanie historyczne, z kop. 50 na 30 kop.
7) **Zoologja Skłodowskiego,** z 252 rycinami, oprawne, z rs. 1 kop. 5 na 50 k.

Książek tych dostać można u mnie i we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. —949—2—3

## MALECZYŃSKIEJ GRAMATYKA POLSKA

rozłożona na pytania i odpowiedzi. Wydanie 2-gie, cena kop. 20. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4—12—374

## ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania p. Chaima Gerszona Lipszyca, w Warszawie, przy ulicy Muranowskiej pod Nrem 23 policyjnym zamieszkałego, o wypłacenie przekazanego przez niego do ściągnięcia, od odbierającego towar, zaliczenia, posyłkę Praga—Moskwa Nr 3500 obciążającego, na które wystawiony przez St. Praga dowód za Nrem 670, na okaziciela, zagubił, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w ciągu miesięcy trzech zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca panu Lipszycowi wypłaconą będzie. —1162—2 3

## OGŁOSZENIE.

Warszawski Okręgowy Zarząd Intendentury, potrzebuje **gotowych koszul i kalesonów** dla żołnierzy. Koszule mogą być płócienne lub perkalowe, — kalesony zaś płócienne albo drelichowe.

Mający takowe rzeczy do sprzedania, zechcą złożyć swe deklaracje do Zarządu Okręgowego Intendentury, nie później jak do 15 (27) bieżącego miesiąca Stycznia, z wyrażeniem ilości przedmiotów i ceny żądanej.—Przytem załączone być winny wzory sprzedających się rzeczy. —1094—3—3

## URZĄD STARSZYCH ZGROMADZENIA KOTLARZY

zawiadamia Panów Majstrów, iż sesja półroczna odbędzie się dnia 28 Stycznia r. b. to jest w Poniedziałek o godzinie 6-tej po południu, w mieszkaniu Starszego przy ulicy Leszno Nr 704, nowy 59, nadmieniając, że uczniowie nie zapisani najmniej przed pół rokiem na czeladzi wypisani nie będą.

Starszy **Wilhem Hartmann.** —1168—2—3

Potrzebną jest

## NAUCZYCIELKA

Polka, posiadająca gruntownie języki francuzki i niemiecki, na godziny.—Są do umieszczenia **Nauczycielki:** Rossjanki, Polki, Niemki i Francuzki.—Potrzebna jest **Gospodyni** na wieś. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 49, obok Cukierni W-go Kocha. **Zofja Czaplińska.** —872—3—3

## POSSESJA

do sprzedania, przy ulicy Łuckiej Nr 5, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 48, u stróża. —712—3—3

**Ktoby chciał wyprzedawać** czy to **meble** czy **sprzęty domowe,** czy też **przedmioty służące do ubrania,** niemniej przedmioty **rękodzielnicze i przemysłowe,** raczy porozumieć się z Kantorem B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. —283—5—6

Potrzebnym jest zaraz na parę godzin dziennie

## NAUCZYCIEL

mogący przeprowadzić pierwotne uniwersalne wykształcenie piętnastoletniego chłopca. Adresy z warunkami, proszę zostawić w Redakcji pod lit. N. 1000. —1070—3—3

## Un Parisien diplômé

possédant l'allemand désire donner des leçons de langue française; s'adresser au bureau de Załęska, Niecała Nr 4. —1004—2—3

## WDOWA

w pewnym wieku, z wykształceniem, znajomością obcych języków i muzyki, pragnie się umieścić jako osoba do towarzystwa lub do uczenia panienek i opiekowania się niemi, bez pieniężnego wynagrodzenia, tylko za wygodne utrzymanie na wsi lub w mieście. Bliższą wiadomość udzieli Tekla Kuczborska w Rekomendacji Nauczycielskiej. Nowy-Świat Nr 28. —851—3—3

## UCZNIÓW

potrzebuje zakład grawerski i cyzylerski. T. Rother, Ogrodowa Nr 7. —855—3—3

## AGENTÓW

poszukuje się na prowincji, dla jednego ze składów win w Warszawie, pod korzystnemi warunkami. Uprasza się o nadesłanie ofert pod lit. F. W. 100, do Redakcji pisma niniejszego. —1090—2—3

Potrzebne są

## Uczennice do robienia kwiatów.

Ulica Kościelna Nr 20, stróż wskaże. —913—3—3

## MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki E. C. Ulica Żelazna i róg Grzybowskiej Nr 25/1143. —889—3—3

## Do sprzedania Dom, oraz wiadomość:

Były urzędnik życzy sobie wziąść w dzierżawę duży dom w Warszawie. Ktoby z Panów Obywateli chciał wydzierżawić, to raczy umówić się z właścicielem domu Nr 1, ulica Samborska, przy Nowem-Mieście.— Tamże wiadomość o domu piętrowym, murowanym, z oficynami i ogródkiem, który jest do sprzedania w szacunku rs. 13,500, przynoszący rocznego dochodu rs. 1690; połowa szacunku zaraz wymagana. —952—2—2

**Bardzo tanio!** przyjmuje się wszelka

## krawieczczyzna damska,

a mianowicie: Suknia wełniana od rs. 2; Salopa od rs. 2 kop. 50 i inne roboty w tym samym stosunku; obrębianie po ¼ kop. od łokcia. Marszałkowska Nr 22, na drugiem piętrze, stróż wskaże. **JUSTYNA.** —1033—1—6

Potrzebną jest

## Summa rs. 20,000,

na pierwszy numer hypoteki. Adressy składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. P. —1123—2—3

## 2,000 rs.

płatne przez Rossyjskie Towarzystwo Ziemskie, w pięciu rocznych ratach po 400 rs., jest do odstąpienia na rogu Podwala i Senatorskiej, nad Cukiernią, drugie piętro, gdzie lampka się pali. —972—3—3

## Okazja na karnawał.

Suknia muślinowa żółta, garnirowana koroneczkami i wstawkami białemi, robota Hersego, garnitur prześlicznych kwiatów paryzkich „Néaufars" do ubrania sukni balowej. Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 13. —569—3—6

## Jedno Ogłoszenie w Kioskach,

do odstąpienia każdego czasu po zniżonej cenie. Miodowa Nr 10.—Skład Maszyn —958—2—6

Do sprzedania

## Suknia jedwabna

popielata, w paseczki, z stanikiem francuzkim i tuniką, na osobę szczupłą, dobrego wzrostu, raz jeden użyta, za rs. 38. Widzieć można od 11 do 4 po południu, ulica Żelazna Nr 43, mieszkania 3. —1077—2—2

— 10 —

## Nie rwać zębów!

Starszy Felczer, uwalniający od bólu zębów zepsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiego bądź narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym, przeniósł swoje mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 20, na dole w dziedzińcu.

**J. WOLFF**, Felczer Starszy. —21408—5—6

Są do sprzedania

## OBRAZY

znakomitych mistrzów, Lustra, Meble różne, Garderoba męzka i Futra. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nrem 1. na pierwszem piętrze w podwórzu. —820—3

Do sprzedania

## Suknia Maskaradowa

i **Kapelusze damskie**. Ulica Chłodna Nr 40, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania 18. —977—2—3

## Wszelka reparacja i strojenia Fortepianów i Pianin,

przyjmuje się w fabryce **J. Dütza**. Elektoralna Nr 20. —786—2—2

## NAUKA KROJU

## L. RENNE,

**Nowy-Świat Nr 36.**

Udziela **Formy** (z dopasowaniem) od kop. 20; przykrawa **Suknie, Palta** i ubranka dziecinne od kop. 25; Przyjmuje **Futra** do roboty, oraz wszelkie inne ubrania. Ceny przystępne. — PP. na **kursa kroju** zapisywać się mogą codziennie. — Tamże mieszkanie ze samowarem dla osoby porządnej, za rs. 4-ry miesięcznie —17341—

**Ważna Wiadomość!!**

Są do sprzedania **Warsztaty stolarskie** mocno zbudowane, grabowe, zdatne do fabryk, są i małe warsztaty, zdatne dla panów fortepianistów, politurowane, z szufladami. Pańska Nr 24, u Stolarza Chojnackiego. —1185—2—3

Życzę sobie nabyć używane już:

## BALANSIER

do suchych i kolorowych wycisków na papierze listowym; **Nożyce** do cięcia bristolu, na wizytowe karty i **Maszynę** do linjowania papieru.—Jeśliby kto takowe miał, zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod lit. P. R. —1180—2—4

## BAWARJA

przy ulicy Widok Nr 16/1567a, w tunelu mieszcząca się, wraz z bilardem, meblami, oświetleniem gazowem i z całem urządzeniem, każdego czasu jest do wypuszczenia na dogodnych warunkach. Wiadomość w Browarze Filipa Hoppenfeld. Ulica Żelazna Nr 29/1141B. —1164—2—3

**Korzystny Zarobek!**

**Maszyny do szycia Rękawiczek od rs. 75.**

Pierwszej Wiedeńskiej Englerowskiej fabryki, nowo patentowane i znacznie ulepszone.—**JULJAN BERG**. Skład Maszyn, 10 Miodowa 10. 3—6 — 434 —

## PLACE

do sprzedania przy placu Witkowskiego, przy ulicach: Twardej, Siennej i Wroniej. Wiadomość u J. Szuch, Daniłowiczowska Nr 5. —20729—7—12

Potrzebna jest

## Maszyna Pończosznicza,

angielska, średnia. Ktoby miał takową do zbycia, niech się zgłosi do właściciela domu pod Nr 26 nowy, ulica Złota. —1080—2—3

## Pracownia Strojów Sukien i Okryć Damskich NATALJI W.

ulica Długa, gdzie Eldorado, przyjmuje do roboty Suknie balowe, które wykończa prędko, gustownie, podług ostatniej mody, po cenie od 5 rs. i wyżej. —1086—2—6

# FABRYKA

## Świec Stearynowych

## JANA HOCHA I SYNA W WARSZAWIE

Zaszczyconych obecnie przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA złotym medalem z napisem „**Za pożyteczne**" do noszenia na szyi na wstążce Ś-go Stanisława, oraz wielkiemi srebrnemi medalami na wystawach w latach 1865, 1870 i najwyższą nagrodą w dziale chemicznym w Wiedniu w 1873 roku.

Poleca Szanownej Publiczności i najuprzejmiej zwraca uwagę na etykiety, gdyż sprzedaje **Funt świec stearynowych pełnej wagi w niebieskim papierze i żółtą etykietą naklejoną, po kop. 29, dla biorących 100 funtów.**

Paczkę świec stearynowych **wyłącznie w niebieskiej etykiecie** po stosunkowo niższej cenie. Doprowadziwszy fabrykację do możliwej doskonałości, jesteśmy w stanie konkurowania z najlepszemi wyrobami zagranicznych i krajowych fabryk, pod względem białości, twardości i jasnego palenia się.

**Główny Skład** w domu własnym przy rogu ulic: Nalewki i Franciszkańskiej. 4—6 — 20740 —

Przyjmuje wszelkie roboty Tapicerskie, oraz Dekoracje.

## MAGAZYN MEBLI

Skład Drzewa i fornirów zagranicznych.

**ulica Elektoralna Nr 20 nowy.**—Zaopatrzony w wielki dobór **Mebli** dokładnej roboty w najświeższych fasonach. **Ceny nader nizkie.** — **Za suchość roboty udziela się kupującym piśmienne poręczenie**— **Tamże garnitur używany fotelikowy.** 2—6 —860 —

W pracowni **Adeli Tarasowskiej**, ulica Grzybowska Nr 21, przyjmuje się do roboty suknie jak dawniej od rs. 1 kop. 20, oraz wierzchy do **Szub i Salop** od

## rs. 1 kop. 80

i wyżej, a z podszyciem futra od rs. 3, przytem pracownia przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące.—Tamże potrzebne są **Panny** do nauki. —21500—5—5

## Sukienki dziecinne

gotowe, do wyboru. Przyjmują się wszelkie zamówienia na roboty w zakres damskiej i dziecinnej toalety wchodzące, z własnych lub też dostarczonych materjałów, podług obranych modeli. Krakowskie-Przedmieście Nr 12, 2-gie piętro od frontu, wprost Ś-go Krzyża. —811—3—6 **Helena Opielińska.**

## POWIDŁA

prawdziwe węgierskie w najlepszym gatunku pud po rs. 9, na funty pojedyncze funt kop. 25. Krajowe zaś pud rs. 4, na pojedyncze funty funt po kop. 12½, poleca handel

## BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19840—14—0

## Futro damskie tumaki,

materją lijońską kryte, prawie nowe, do sprzedania. Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 20. —967—3—3

## Suknia ślubna

biała jedwabna z gros-grain, zupełnie świeża, modnie odrobiona, na osobę wyższego wzrostu, oraz Chustka biała jedwabna haftowana, za cenę przystępną do sprzedania. Wiadomość u stróża domu Nr 6, Rybaki. —1120—2—2

**BAWARJA**

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 10, do sprzedania, z patentem i z komornem do Wielkiej-Nocy, z powodu zmiany interesu, w każdym czasie. Tamże i bilard jest do odstąpienia, osobno lub też razem z Restauracją. Wiadomość powzięć można na miejscu. —1059—2—3

## Bransoleta, Zegarek,

**Kolczyki i Broszka**, są do sprzedania na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią, drugie piętro, gdzie lampka się pali. —1096—2—3

## Do sprzedania:

**6 Napoleonek, Kozetka, 5 Lamp** wiszących do nafty, **2 Gablotki, Wystawka sklepowa i Maszynka** do gania żelazek, gazowa, fryzjerska. Róg Ś-to Krzyskiej i Nowego Światu Nr 2, u Fryzjera „Roman" —939—3—3

## Najtańsze ceny!!!

## Największy wybór!!!

## Najświeższe fasony!!!

**Koszul** męzkich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 20, do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie, i męzkie kalesony, krawaty, gorsety paryzkie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończochy i skarpetki z najcelniejszych Fabryk, oraz chustki jedwabne, wełniane i batystowych, poleca

**Magazyn Gotowej Bielizny**

## Henryka Grützhändlera

**ulica Niecała Nr 8 nowy.** —1109—2—6

## 60 KOP.

**Garniec Nafty Amerykańskiej**, najlepszego gatunku (prima) filtrowanej, sprzedaje się w składzie mydła i świec J. Wojcieckiego. Ulica róg Ordynackiej i Nowego-Światu. — Tamże są **Świece Newskie**. —1019—1—3

## Do sprzedania:

**Sanki** używane duże, zdatne na prowincję; **Faetonik** nowy; **Kareta** potrójna; **Kocz** z fordeklem używany; **Wolant** z budą odejmowaną; **Wolancik** nowy; **Bryczki** na resorach pojedyncze i parokonne. Ulica Ogrodowa Nr 3 domu, drugi dom od Solnej, u Lakiernika. —1024—1—3

## Bardzo korzystny Interes.

Wymagający kapitału od 5 do 10-ciu tysięcy rubli do wzięcia zaraz. — Wiadomość w Kantorze kiosków, Nowy-Świat Nr 70. 3—3—903

**PRACOWNIA**

## Wyrobów Pończoszniczych

## A. KORSAK,

Krakowskie Przedmieście Nr 411 (7), gdzie Cukiernia W-go Toura, poleca praktyczne na sezon niniejszy **Pończochy** po rs. 4,80 tuzin. —1022—1—6

## KASZTANY

pieczone gorące,

codziennie od godziny 3-ciej po południu, poleca Handel

## BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19838—18—0

## Wyprzedaż Mebli

używanych: Garnitury, Szafy, Stół na 24 osób, Sofy, Stoliki do kart i inne.

Przerabiania i obstalunki przyjmuje **K. Golanowski**, ulica Nowy-Świat Nr 24. 1—1— —940—2—3

Ktoby miał do sprzedania używaną

## Maszynę do rżnięcia cukru,

raczy zostawić adres w niniejszej Redakcji pod literą M. S. —1099—4—3

**FILIE INSTYTUTU**

## Wód Mineralnych

**w Ogrodzie Saskim**

**1. Ulica Elektoralna Nr 4.**

**2. „ Marszałkowska Nr 67**

utrzymuje w ciągle świeżych zapasach **wody mineralne i napoje gazowe** w syfonach i butelkach oraz

## Prawdziwe Owocowe Syropy,

jak **Malinowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30** z butelką kop 33. 24—50 — 15988 —

## Gdzie się znajduje dużo wilgoci

w ścianach murowanych, takową wyprowadzam. Wiadomość, Stare-Miasto w domu pod Nrem 1. Stróż wskaże. —953—2—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia

## Dystrybucja,

z całem urządzeniem, za przystępną cenę. Ulica Miodowa Nr 12 domu. —1121—2—4

## Wielki Wybór

**Wachlarzy drewnianych** z pięknym rysunkiem, po kop. 75.

**Patarawek** z prawdziwej **Angory** pod lampy, kandelabry, lichtarze etc, po kop. 25.

Jak również nie wielka ilość **Podwiązek patentowanych**, para po rs. 1 kop. 20.

polecają

## F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej. 5—6 — 207 —



Jest do sprzedania

## FORTEPIAN

o pół siódmej oktawy, krótkiego fasonu, z całem blatem i dwoma szprejcami, u fortepianisty Millera. Senatorska Nr 6 i róg Danielewiczowskiej. —884—3—3

Do sprzedania

## Garnitur Mebli

mahoniowych, utrechtem morderowym kryty, złożony z kanapy, 2 foteli, stołu i 6 krzeseł. Wiadomość, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej), trzecie piętro, mieszkania Nr 17. —973—2—2

Do sprzedania

## Dwie pary Sanek i Amerykan,

jednokonnych. Wiadomość w Handlu Win S. Zięciakiewicza, Elektoralna Nr 30. —925—3—3



## Faeton nowy, Bryczka z budą na resorach i Bryczki

różne na resorach i bez resorów, to wszystko na parę koni lub jednego, za przystępną cenę. Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. —1026—2—3

Do nabycia zaraz pod korzystnemi warunkami

**Dom murowany,**

przy jednej z pryncypalnych ulic w Warszawie położony, z bardzo obszernym placem. Dla spłaty wierzycieli potrzebną jest summa rs. 20,000 reszta należności może pozostać na gruncie. Nieruchomość tę można korzystnie podzielić i sprzedać, lub też nowe powznosić budowle, obecnie przynosi rocznego dochodu do 4,000 rubli. Bliższe szczegóły powziąść można w kancelarji Wierzchlejskiego, Adwokata Przysięgłego przy ulicy Długiej pod Nrem 9. —1209—1—3

## JAJA.

Podpisany kupiec, którego specjalnością jest sprzedaż Jaj poszukuje zdolnych, dobrych i znających się dobrze na sortowaniu sprzedawaniu, którzyby mogli go zastąpić jako agenci lub komisowo. Kompletna znajomość miejscowa i ścisłe stosunki z domami angielskiemi stawiają go w możności zaofiarowania cen wysokich.

Hamburg, St. Annen 1.

**Otto Ornemann.**

—1256—1—3

## Pralnia wszelkich koronek, firanek,

lekkich sukien jedwabnych i wełnianych rzeczy, gumuje i odświeża Woalki krepowe i uskuteczniają się reparacja Koronek. Ulica Królewska Nr 13, obok kościoła Ewangelickiego, w podwórzu na dole.

**E. GUNDELACH.**

—1215—1—3

## KROWIARNIA

z pewnym zbytem mleka, dobrze procentująca, z powodu wyjazdu na posadę do Rossji jest do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu: Aleja Jerozolimska Nr 17, miesz. 12. —1206—1—3

Potrzebną jest summa

## Rubli sr. 15,000,

na hypotekę domu po Towarzystwie. Wiadomość: ulica Pańska Nr 4, u Właścicielki. —1273—1—3

do sprzedania lub wydzierżawienia

Zaraz

**...wiarnia**

**Ka...**

...nsko urządzona, na bardzo ...ch, na który to interes kompletnie i eleg... ...wielkiej summie, przystępnych warunka... ...r 17, w kanpetrzeba złożyć kaucję w n... ...a jest Wiadomość: Aleja Jerozolimska N... torze krowiarni Holenderskiej. Żąda... Osoba rzetelna i dobrego prowadzenia. —1205—1—3

## FORTEPIAN

za rs. 30, jest do sprzedania, oraz **Kanarki** śpiewające wieczorem. Ulica Długa pod Nrem 10, Magazyn Mód M. Lebisz. —1269—1—1

## Kwiaty paryzkie

na karnawał, sprzedaż hurtowa i cząstkowa, po cenach bardzo przystępnych u Z. Grünberg, ulica Sto-Jerska Nr 18, w oficynie, na 1-em piętrze, wprost bramy. —1216—1—3

## SZAFA

mahoniowa, Lustro, Sofa, Stoły, krzesła i różne sprzęty domowe, oraz Futro niedźwiedzie, do sprzedania za nizką cenę. Ulica Bednarska Nr 5, wchód w podwórzu na dole. —1226—1—1

W pracowni Marji Marczewskiej, róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej ulicy Nr 460 (nowy 6), na 2-em piętrze od frontu, są do sprzedania zupełnie nowe

## Rzeczy Damskie,

pomiędzy któremi **PALTO aksamitne.** —1240—1—3

## Domina i Kostjumy

świeże, są do wynajęcia po cenie przystępnej. Ulica Długa, Hotel Polski, Nr 585. W Magazynie Mód **P. PASZKOWSKIEJ.** —1266—1—2

W magazynie Strojów damskich, ulica Szeroka-Freta Nr 8.

## DOMINA

**i Krakowskie przebrania,**

są do wynajęcia po umiarkowanych cenach. —1249—1—3

## DYSTRYBUCJA

z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia. Elektoralna Nr 7 a. —1229—1—3

## W Dobrach Cyganówka

**osadzie Fabryka**

Powiat Garwoliński gub. Siedlecka

**do wydzierżawienia od 1 Lipca 1878**

## MŁYN WODNY,

o 4 gankach, z jagielnikiem na bystrej i dużej wodzie, w okolicy bardzo handlowtj, w blizkości Nadwiślańskiej kolei o trzy godziny drogi od Warszawy odległy, z odpowiednią ilością łąki i gruntu. Dzierżawa oddaje się na lat 6 **Opłata roczna 1000 rs. Kaucja 1000 rs.**

**Bliższe warunki u Właściciela tychże dóbr.** Krakowskie-Przedmieście Numer 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo od 9 do 11 i od 4 do 7. Tamże żądanym jest zaraz **kapitał od rs. 15,000 do 20,000 rs.** na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem.

4—6 — 136 —

## Jest do odstąpienia

z folwarku **Międzyleś**, obejmującego włók 36, położonego w powiecie **Radzymińskim**, od stacji kolei żelaznej Tłuszcz, wiorst 8 odległego, — w jednym obszarze włók 14 — składające się z gruntu ornego włók 7 — łąk włók 3 — pastewniku włók 2 — i lasu włók 2. — Wiadomość na miejscu. 2—6—905

Otrzymałem świeży transport prawdziwych pocztowych

## Śledzi

ulików i takowe sprzedaję pakowane w beczułkach, na kopy, pół kopy, ćwiartki i pojedyńczo. Ulica Rymarska Nr 12, w domu W-go Lessera. 2—3—899

Z powodu zwinięcia składu

**ostateczna wyprzedaż.**

## 9 Rubli

## sążeń d...rzewa sosnowego,

... Tamka Nr 8.

przy ulicy ... przyjmuja się w składzie papieru B. ... Zamówienia ... BOLCEWICZA, ... 41.

**Nowy-Świat Nr** ...5—6

—21338—

## SER GAMBRINUS

poleca Handel

## BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża.

—19839—20—0

## Za rs. 75,

**6 Krzeseł, 2 fotele i stół Kanapa,** ... używane, oraz **Meble** nowe świeżo pokryte, ...nych fasonach, **materace** całe kryte w róż... **kołdry i pościel** gotowa, z włosa i waldharu. ...ch najniższych.— Nowy-Świat Nr 46, u tapice... wszystko po cena... ...a K. Schwembergier. ...0—1—4

—125...

## Maszyna Pończosznicza

średnia, w dobrym stanie jest do sprzedania. Nowy-Swiat Nr 37, mieszkania Nr 10. —1264—1—3

## MAGLE

są do sprzedania z powodu słabości, w korzystnem miejscu, za przystępną cenę. Miodowa, róg Kapitulnej Nr 10. —1221—1—1

Jest do sprzedania

## Wolant używany,

w dobrym stanie, na jednego i na parę koni. Wiadomość: Nowolipie Nr 37, u Właściciela domu. —1748—1—3

## U Akuszerki Hedrych,

w każdym czasie jest pomieszczenie, gdzie chore znajdą troskliwą opiekę. Ś-to Jańska Nr 4, od Zamku drugi dom, piętro drugie. —956—3—3

## U AKUSZERKI

są osobne lub wspólne **Pokoiki** dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —21371—8—24

Poszukuje się

## dzierżawy Domu,

w stronie Nowolipia do Karmelickiej, Leszna, Rymarskiej lub Bielańskiej, Tłomackiego, na proceder. Dzierżawa może wynosić 1,000 do 2,060 rubli rocznie. Adresa można składać w Kantorze Wekslu Markusa Herz, Senatorska Nr 20. —1287—1—3

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Długiej Nr 21/587, w oficynie na 2-em piętrze

## Duży Salon,

sypialnia i przedpokoik, porządnie umeblowane, za rs. 26 miesięcznie. Wiadomość na miejscu u właściciela lub rządcy domu. —730—3—3

## DWA LOKALE

do najęcia każdego czasu, gustownie odnowione, z wszelkiemi dogodnościami, podług dzisiejszego wymagania, przy ulicy Lipowej Nr 3, posiadającej obecnie dobry bruk, gaz i wodociąg, niedaleko ulicy Oboźnej, 10 minut od Krakowskiego-Przedmieścia, z pięknym widokiem na Wisłę, pośród ogrodów dostarczających świeżego i zdrowego powietrza. Na 2-m piętrze 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, wygódka, passaż i 2 piwnic, za rs. 400 rocznie i 2 pokoje dla kawalerów na 1-m piętrze. —134—4—6

Z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz

## Dwa duże Pokoje

od frontu, z opałem, za rsr. 30 kwartalnie, przy ulicy Orlej Nr 4, mieszkania 9; wiadomość u stróża. —1198—2—3

## POKÓJ

wspólny, przy osobie zacnej, dla kobiety porządnej. Ulica Chmielna Nr 30, mieszkania Nr 8, w oficynie na 2-em piętrze, za cenę rs. 5 miesięcznie. —1280—1—3

**Plac Ś-go Aleksandra Nr 14.**

## Dwa Pokoje

**umeblowane,**

suche, z usługą i opałem, są do wynajęcia zaraz, na 1-em piętrze. —1274—1—1

**Ulica Jerozolimska Nr 30.**

## Pokoik

... kobiety, do wynajęcia zaraz, z usługą, dla... ...i i opałem, za rs. 6 miesięcznie, przej... mebla... ... pokój emerytki w wieku, na 1-em ście prze... ...wnie na prawo, mieszk. Nr 17. piętrze, w ofic... —1265—1—1

Przy ulicy Dzikiej Nr ... 2275/6 (44), są do najęcia

## różne Lokale

w oficynie i od frontu od 1-go Kwietnia. Od Ś-go Jana zaś **Sklepy i większe Lokale od frontu.** Miejsce odpowiednie na restaurację, bawarję, cukiernię i t. p., przy sklepach są pokoje. Wiadomość u stróża Jakóba. —1270—1—1

Potrzebny jest od 1 Lipca

## LOKAL

składający się z salonu i pięciu lub sześciu pokoi, ... przedpokojem, kuchnią, piwnicą, wodociągiem, ... zlewem, z gazem, na słonecznej stronie, nie wyżej 1-go piętra, w jednej z szerokich ulic, na Zielonym Placu lub Jerozolimskiej Alei. Adres uprasza się nadesłać do Redakcji pod literami E. C. —873—2—3

## Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia i piwnica, na parterze, do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Mokotowskiej Nr 6. —798—2—3

Do wynajęcia za rs. 155 rocznie

## Sklep z Mieszkaniem,

w którym od lat 16 prowadzonym jest handel wiktuałów. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 1447 b, pierwszy dom za fabryką tabaczną „Union,“ u dzierżawcy domu. —992—1—3

## SKLEP

z dużem oknem i gazem, z pokojem obszernym i kuchnią, do najęcia w **każdym czasie** lub od 1 Kwietnia 1878 r. w domu Nr 9/649 ulica Przejazd. Wiadomość na miejscu. —846—3—3

## POKOJ

do wynajęcia każdego czasu. Pańska Nr 14 nowy. —1235—1—3

## Pokoik

do wynajęcia, dla osoby płci żeńskiej, każdego czasu, ze stołem i usługą lub bez. Nowy-Świat Nr 53, drugie piętro, mieszkania Nr 15. —1268—1—1

1) **Magle do wydzierżawienia** na Pradze.

2) **POKÓJ** na 1-em piętrze od frontu, w blizkości Teatru, z pięknem wejściem, za rs. 10 miesięcznie, może być z meblami i usługą. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego,— Trębacka Nr 4. —1262—1—3

## POKÓJ

kawalerski, jest do wynajęcia w każdym czasie, obszerny, z przedpokojem, na 1 m piętrze, za cenę rs. 12 miesięcznie. Ulica Złota Nr 17. —982—3—3

Od 1-go Lutego do wynajęcia

## Pokój

z osobnem wejściem, umeblowany, z opałem. Ulica Widok Nr 2, mieszkania 12, na dole. —1057—2—3

Jest do wynajęcia od 1-go Lutego

## Mieszkanie

składające się z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchni. Ulica Szkolna Nr 4. —1088—3—3

## POKÓJ

do wynajęcia w każdym czasie, przy zacnej familji, z meblami, usługą i opałem; róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 1, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania Nr 8. —1079—4—3

Od 1 go Lutego do wynajęcia

## POKÓJ

z osobnem wejściem, od frontu, z opałem i usługą, z meblami lub bez. Ulica Śliska, w blizkości Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, Nr 4/6, mieszkania Nr 8, na 2-em piętrze. —1108—2—3

Z powodu wyjazdu zupełnego z Warszawy dla familijnych interesów, zaraz do odstąpienia

## SKLEP

**Dystrybucyjno-Galanteryjny,**

w dogodnem miejscu, z mieszkaniem, urządzeniem sklepowym i towarem. Róg Długiej i Freta Nr 1, mieszkania 2; wejście do sklepu z Długiej. —1083—2—3

Z powodu wyjazdu jest **zaraz** do odstąpienia

## Sklep Wiktuałów

**z Kawiarnią,** z wszelkiemi rekwizytami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, róg ulicy Bednarskiej i Furmańskiej, wejście od ulicy Furmańskiej obok felczera. —1217—1—3

## Sklepik Wiktuałów

jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Trębackiej Nr 14, z powodu interesów familijnych. —1085—2—3

W dniu 21-szym Stycznia 1878 roku, F. Kleinbaicz przygotował

## Weksel na rs. 600,

bez zupełnego wypełnienia takowego, dla złożenia go w depozyt celem zapewnienia osoby trzeciej w interesie spółkowym zawrzeć się mającego. — W Wekslu tym nie wypełniono waluty, zlecenia, oraz terminu zapłaty. Ponieważ weksel ten przypadkowo uroniono lub zgubiony został, łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić Faiwlowi Klainbaicz pod Nr 34, Dzika, za stosownem wynagrodzeniem. Ostrzega się zarazem aby nikt z takowego użytku nie zrobił, gdyż w takim razie właściwe środki dla wykrycia niewłaściwego posiadacza przedsięwzięte zostaną. —1271—1—2

Zaginął od dwóch dni

## PIES BULDOG

żółty, na karku i łapach białe łaty. Łaskawy znalazca zechce odesłać do Adama Głowackiego w hotelu Drezdeńskim za stosowną nagrodą. —1247—1—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.